„Mielec to perła w koronie”

Str. 3

ISSN 1231-4188 INX 347256 02 9 771231 418865

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 2 (1758)
13 - 19 stycznia 2026

Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Pług, alkohol i brak uprawnień

Str. 5



Jest nas coraz mniej

Z roku na rok statystyki demograficzne pokazują ten sam kierunek – rodzi się coraz mniej dzieci, a liczba mieszkańców w wielu gminach systematycznie spada. W powiecie mieleckim sytuacja nie jest jednolita: są miejsca, które jeszcze opierają się temu trendowi, ale w większości gmin przyrost naturalny pozostaje na minusie, i to wyraźnym. To cichy proces, który nie dzieje się z dnia na dzień, ale ogólny trend jest wyraźny i niepokojący.

Str. 11



Str. 8-9

Kolędy, korony i radość

W wielu miejscowościach powiatu mieleckiego odbyły się tradycyjne Orszaki Trzech Króli, które zgromadziły liczne grono mieszkańców. Ulice wypełniły się rodzinami z dziećmi oraz wszystkimi, którzy chcieli wspólnie świętować uroczystość Objawienia Pańskiego w radosnej atmosferze.

G

Radomyśl na czele

W 2025 roku podkarpaccy strażacy wyjeżdżali do 29 tysięcy zgłoszeń. Wśród jednostek OSP z terenu województwa zdecydowanym liderem, jeśli chodzi o liczbę wyjazdów, była OSP Radomyśl Wielki.

Str. 5

Mielczanki w „Pytaniu na śniadanie”

W programie „Pytanie na śniadanie” w TVP2 poruszono temat studniówek, które z roku na rok coraz bardziej przypominają duże, wystawne przyjęcia. Wśród gości w studiu znalazły się także dwie maturzystki z Mielca.

Str. 12

Oni tworzyli historię sportu!

Sportowiec Roku to plebiscyt organizowany przez tygodnik „Korso” od ponad trzech dekad. Mielec od zawsze był związany i kojarzony ze sportem wyczynowym na najwyższym poziomie. Co roku mielczanie zapisują się złotymi zgłoskami w historii polskiego i regionalnego sportu i właśnie takie osoby nagradzane są tytułami Sportowca Roku.

Str. 14-15

eprasa.pl 4872eefde7

liczba tygodnia

3

- bo tylu było królów

Fotorelacje z tego wydarzenia na str. 8,9

cytat tygodnia

Minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

„Mielec to perła w koronie polskiej produkcji lotniczej”

Więcej o tej wizycie na str. 3

za tydzień

Przedstawimy Wam zwycięzców Plebiscytu na Sportowca Roku

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

Julia Bogdan – social media manager
julia.bogdan@korso.pl

Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 797

Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Paulina Konieczny – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak – dziennikarka
m.mateja-nowak@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl, esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA



Komentarz Tygodnia

Sport, który łączy

Przed nami rozstrzygnięcie 31. edycji Plebiscytu na Sportowca Roku. Trudno w to uwierzyć, ale kiedy padnie ta liczba, wielu z nas automatycznie zaczyna liczyć… nie lata, tylko wspomnienia. Bo za nami już dziesiątki gal, setki nominowanych, tysiące głosów i niezliczona ilość emocji, które co roku wracają jak dobrze znany refren.

Były momenty wzruszeń, były owacje na stojąco, były łzy szczęścia i te „zupełnie przypadkowe” poprawki makijażu. Były też chwile, gdy ktoś wychodził na scenę absolutnie nieprzygotowany na to, że właśnie jego nazwisko padnie z ust prowadzącego – i to też jest część magii tego wydarzenia. Bo Sportowiec Roku to nie tylko wyniki, rekordy i medale. To **ludzie**, którzy często zaczynali od treningów po szkole, w salach gimnastycznych, na boiskach, które pamiętają więcej deszczu niż murawy.

Każda kolejna edycja uświadamia jedno: **mamy ogromne szczęście**, że w naszym regionie nie brakuje talentów. I to nie tylko tych już utytułowanych, ale także młodych, ambitnych, czasem jeszcze trochę nieśmiałych sportowców, którzy dopiero uczą się, jak smakuje zwycięstwo – i jak bardzo potrafi boleć porażka. A mimo to wracają na trening następnego dnia. I następnego. I jeszcze jednego.

Przez te wszystkie lata plebiscyt stał się czymś więcej niż tylko rankingiem. To **święto sportu**, ale też okazja do tego, by na chwilę zwolnić i powiedzieć: „Hej, widzimy was. Doceniamy waszą pracę”. Bo za każdym medalem stoi ktoś, kto wcześnie wstaje, późno wraca, odmawia sobie wolnych weekendów i wie, co to znaczy trenować wtedy, gdy innym „nie bardzo się chce”.

Bywało zabawnie – gdy statuetka okazywała się cięższa, niż wyglądała, gdy mikrofon żył własnym życiem albo gdy ktoś dziękował „wszystkim, których zapomniałem wymienić” i miał absolutną rację. Bywało też bardzo poważnie, gdy na scenie pojawiały się historie walki z kontuzją, chorobą czy zwykłym ludzkim zwątpieniem. I chyba właśnie dlatego ten plebiscyt wciąż ma sens.

Dziś można z uśmiechem powiedzieć: dobrze, że to wszystko trwa. Dobrze, że co roku możemy znów się spotkać, kibicować, głosować, spierać się o faworytów i potem – już po wszystkim – zgodnie przyznać, że „w sumie to wszyscy zasłużyli”.

Marta Warias



24 stycznia

Godz. 16.30 - „Nużmy dziś krześcijani” - koncert kolęd w wykonaniu Chóru Nauczycielskiego ZNP i SCK „Akord”, Zespołu Muzyki Dawnej „Hortus Musicus”, Zespołu Muzyki Dawnej „Melodiam Flores” PSM I i II st., Bazylika Mniejsza św. Mateusza. Wstęp wolny.

Kolędowanie to jedna z najpiękniejszych polskich tradycji, stąd Dom Kultury SCK co roku przygotowuje dla mielczan koncerty z kolędą w roli głównej. Tym razem koncert odbędzie się w Bazylice św. Mateusza, a kolędować będą trzy znakomite zespoły - działające pod egidą Samorządowego Centrum Kultury: Chór Nauczycielski ZNP i SCK „Akord” i Zespół Muzyki Dawnej „Hortus Musicus”, a także Zespół Muzyki Dawnej „Melodiam Flores”, którego patronatem jest Państwowa Szkoły Muzycznej I i II st. w Mielcu.

godz. 18.00 - Wernisaż wystawy pt. „Kiedy świat przemówił. Historia radia”, Muzeum Historii Regionalnej „Pałacyk Oborskich”

Wystawa dotyczyć będzie radia jako nośnika informacji oraz prezentowała radioodbiorniki polskie od okresu międzywojennego po rok 1989. Publiczność będzie miała okazję zobaczyć również inne urządzenia, które poprzedzały powstanie radia. Nie zabraknie mieleckich wątków związanych z tematyką wystawy. Poznamy historię odbiorników radiowych oraz sprzedawanych w okresie międzywojennym w księgarni Eugeniusza Dębickiego, pokażemy modele wówczas w niej dostępne. Przypomnimy też historię mieleckich rozgłośni radiowych.

25 stycznia

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy od godz. 14:30 do 18:30, Miejska Biblioteka Publiczna SCK w Mielcu (ul. Kusocińskiego 2).

Miejska Biblioteka Publiczna SCK w Mielcu od 2005 roku systematycznie gra razem z WOŚP – z książką w ręku i sercem otwartym na pomoc. Tak będzie również w 2026 roku.

Podczas 34. Finału WOŚP, który odbędzie się pod hasłem „Zdrowe brzuszki naszych dzieci”, mielecka Biblioteka przy ul. Kusocińskiego 2 stanie się miejscem, gdzie literatura spotyka się z ideą pomagania.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców do biblioteki. Na odwiedzających czekać będą książki podarowane przez Czytelników specjalnie na ten cel oraz „WOŚP-owa puszka”. Każda wrzucona złotówka – jako datek za wybraną książkę – zasili konto tegorocznego Finału WOŚP. Jak zawsze nie zabraknie uśmiechniętych bibliotekarek, dobrej energii i poczucia, że razem możemy zrobić coś naprawdę ważnego.

Spektakl „Księżniczka na opak wywrócona” Pedro Calderona de la Barca w wykonaniu aktorów Teatru Rozmaitości” – 25 stycznia, godz. 16 i 18:30, sala widowiskowa DK SCK.

Bilety w cenie 30 zł do nabycia w kasie Kina Galaktyka oraz na stronie: bilety.kinogalaktyka.

Autorem sztuki jest Pedro Calderón de la Barca, barokowy poeta i dramaturg hiszpański. Kilka jego sztuk na stałe weszło do repertuaru teatrów na całym świecie, m.in. „Życie jest snem”, czy „Wielki teatr świata”. Także spektakl „Księżniczka na opak wywrócona” często grywana jest w teatrach. Dlaczego? Bo publiczność kocha namiętności, intrygi, pojedynki, gry pozorów, zwroty akcji, zabawne qui quo pro… czyli stare, ale jare, sprawdzone konwencje teatralne. Ostatecznie chodzi o to, aby to, co było na opak, wróciło na właściwe miejsce i wszyscy byli zadowoleni. I żeby publiczność miała dużo radości i uśmiechu. Sztukę wyreżyserowała Jadwiga Klaus, opracował muzycznie Sławomir Stan, autorami scenografii są: Małgorzata Zając-Waga, Czesław Tabaka, Hubert Pomiankiewicz, za dźwięk i światło odpowiadają: Dariusz Madej, Kazimierz Babiec, Jakub Machnik, a za kostiumy – Maria Ortyl i Władysława Majewska.

Obsada: Barbara Stec, Dagmara Kardyś, Karolina Rostkowska, Piotr Pszeniczny, Paweł Pazdan, Arkadiusz Leśniak-Moczuk, Barbara Jabłońska, Monika Budaj, Maciej Błachowicz, Janusz Pacholec, Maciej Światowiec, Bogusław Szawerda, Adam Satko.

Sztuka przeznaczona jest dla osób dorosłych.

1 lutego

godz. 16 i 18:30 - Musical „Z choinki się urwałeś?”.

To niepowtarzalny spektakl przepełniony tańcem i muzyką. To potężna dawka dobrego humoru, wyśmienite popisy wokalne, oryginalne kostiumy i barwna scenografia. Świąteczne show „Z choinki się urwałeś” to gwarancja niezapomnianych wrażeń. Na scenie pojawi się blisko 40 artystów: wokalistów, tancerzy, aktorów. W musicalu występuje wielu utalentowanych uczniów z mieleckich szkół.

Bilety w cenie 40 zł od 15 stycznia do nabycia w kasie Kina Galaktyka.

eprasa.pl 4872eefde7

„Mielec to perła w koronie”



Wizyta w PZL Mielec.



Na spotkaniu z minister obecni byli samorządowcy



Minister Finansów i Polityki regionalnej wybrała Mielec, by tu ogłosić informacje o dofinansowaniach

Podkarpacie to region szczególny. W ostatnich latach jego znaczenie wzrosło, co nie uszło uwadze polityków.

5 stycznia w Inkubatorze Nowych Technologii IN-TECH 1 w Mielcu przy ul. Wojska Polskiego odbył się briefing prasowy z udziałem Minister Funduszy i Polityki Społecznej, Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz oraz poseł Polski 2050, Elżbiety Burkiewicz. Tematem spotkania były nowe możliwości oraz zasady wsparcia dla przedsiębiorców w obszarze innowacji i kluczowych technologii strategicznych, które mają wspierać rozwój polskich firm w kontekście bezpieczeństwa i obronności.

Chcesz pokoju?

Minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz w swoim wystąpieniu wskazała, że Unia Europejska powstała jako projekt pokojowy z nadzieją, że będzie to projekt długoterminowo osadzony w warunkach międzynarodowego miru. W obliczu wojny, która trwa tuż za naszą granicą, UE musi stawić czoła nowym wyzwaniom. W tym kontekście, jak podkreśliła minister, niezwykle ważne jest wsparcie dla tzw. produkcji „dual-use”, czyli technologii, które w czasie pokoju służą cywilom, ale w razie potrzeby mogą być wykorzystane do celów wojskowych.

Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności

Z (osławionego) Krajowego Planu Odbudowy powstał Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności, z którego 22 mld złotych zostanie przeznaczone na wspieranie produkcji dual-use.

„Już w tym roku informacje na ten temat zostaną skierowane do odpowiednich instytucji, a nabory rozpoczną się jeszcze w 2026 roku. To początek inwestycji, które będą trwały przez wszystkie kolejne lata” – zapowiedziała minister. Ponadto, środki z tradycyjnych Funduszy Europejskich będą mogły być wykorzystywane na wsparcie polskich technologii dual-use. Minister poinformowała, że na ten cel przeznaczone zostanie 12 mld zł z Funduszu dla Nowoczesnej Gospodarki.

Wsparcie technologii krytycznych

Dodatkowo, powstał Fundusz Wsparcia Polskich Technologii Krytycznych, który ma na celu wspieranie kluczowych technologii w zakresie obronności i bezpieczeństwa. Fundusz ten dysponuje kwotą 4 mld złotych. Technologie krytyczne to zaawansowane rozwiązania technologiczne, które są kluczowe dla zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, funkcjonowania infrastruktury krytycznej oraz obronności państwa. Obejmują one m.in. technologie w obszarze cyberbezpieczeństwa, obronności, energetyki, komunikacji oraz produkcji.

Perła w koronie

Minister Pełczyńska-Nałęcz zaznaczyła, że decyzja o zorganizowaniu briefingu w Mielcu nie jest przypadkowa.

„Mielec – stolica, perła w koronie polskiej produkcji lotniczej – jest chyba najlepszym miejscem, gdzie o tych ważnych decyzjach i o ogromnych środkach, które na polskie bezpieczeństwo i technologie pójdą poczynając od tego roku, możemy mówić”– podkreśliła. Natomiast poseł Elżbieta Burkiewicz dodała:

„Mielec to perła w koronie, to miejsce, gdzie od dziesięcioleci rozwija się przemysł lotniczy. Mieliśmy z panią minister okazję zwiedzać dwie firmy w Specjalnej Strefie Ekonomicznej i mogę powiedzieć, że jesteśmy pod ogromnym wrażeniem tego, jak te firmy się rozwijają”.

Pani poseł wyraziła również nadzieję, że w ramach Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności, zainwestowane 22 mld zł będą mogły w dużej mierze trafić do Podkarpacia.

„Nasze położenie geograficzne nie jest zbyt korzystne, bo mamy blisko wojnę, ale dzięki tym inwestycjom możemy na tym ugrać coś, co będzie długo odczuwalne w naszej gospodarce. Mamy szansę na rozwój technologiczny i gospodarczy” – zauważyła Burkiewicz.

Infrastruktura regionu

W ramach Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności część środków zostanie przeznaczona na inwestycje w infrastrukturę związaną z bezpieczeństwem, takie jak drogi czy miejsca schronienia dla ludności. Minister Pełczyńska-Nałęcz poinformowała, że powstanie specjalna spółka w Banku Gospodarstwa Krajowego, która od połowy roku będzie ogłaszać nabory do Funduszu, aby wspierać inwestycje w infrastrukturę. Zapytana przez nas o konieczność rozwoju infrastruktury w Mielcu, minister odpowiedziała:

„Przedsiębiorcy i samorządowcy w regionie doskonale wiedzą, jak ważny jest rozwój infrastruktury. Bez odpowiedniej infrastruktury bezpieczeństwo nie jest możliwe”.

Współpraca rządu z lokalnymi przedsiębiorcami oraz inwestycje w technologie i infrastrukturę są kluczowe dla zapewnienia nie tylko rozwoju gospodarczego, ale także bezpieczeństwa Polski w kontekście nowych wyzwań, przed którymi stoi Europa.

Spotkanie z przedsiębiorcami

Po briefingu minister oraz pani poseł, wraz z prezydentem miasta Mielca Radosławem Swołem oraz wiceprezydentem Tomaszem Leyką, spotkali się z przedstawicielami lokalnych przedsiębiorstw i ARP. Celem spotkania była „żywa dyskusja” na temat mieleckiego przemysłu oraz sposobów dalszego rozwoju regionu w kontekście nowych wyzwań związanych z bezpieczeństwem narodowym i rozwojem technologii.

Minister gościła w PZL Mielec. Wizyta była okazją do zaprezentowania działalności spółki, oferowanych produktów oraz roli, jaką PZL Mielec odgrywa w polskiej gospodarce i systemie obronnym.

Podczas spotkania przedstawiono realizowany w Polsce pełny proces produkcyjny dwóch wyrobów wspierających obronność państwa, a także znaczenie zakładu dla krajowej gospodarki poprzez rozbudowany łańcuch dostaw, który generuje kilka tysięcy miejsc pracy w całym ekosystemie współpracy z polskimi firmami.

Rozmowy dotyczyły również finansowania badań i rozwoju, w tym doświadczeń z dotychczasowych programów B+R oraz wyzwań, z jakimi obecnie mierzy się przemysł lotniczy i obronny w tym obszarze.

Poruszono także kwestie strategiczne dla przyszłości sektora, w tym znaczenie kontraktu branżowego oraz rolę produkowanych w PZL Mielec statków powietrznych – S-70i Black Hawk oraz M28 – które mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności Polski.

gj

REKLAMA



eprasa.pl 4872eefde7

Ogień zabrał lata pracy i wspomnień

W nocy, 10 stycznia, na terenie ogrodów działkowych w Mielec doszło do pożaru, w wyniku którego całkowicie spłonęła altana rekreacyjna należąca do jednego z mieszkańców. Dla właściciela nie była to jedynie działka – to miejsce, z którym wiązały się lata pracy, pasja i rodzinne wspomnienia.

Jak podkreśla rodzina, była to przestrzeń, w której spotykali się wszyscy bliscy, miejsce odpoczynku i odskoczni od codzienności. Altana była również przygotowywana z myślą o najmłodszych – wnuczętach, dla których miała stać się bezpiecznym i radosnym zakątkiem.

Po pożarze pozostały jedynie zgliszcza.



Pożar zabrał pasję i rodzinne chwile. Ruszyła zbiórka.

Ruszyła zbiórka na odbudowę

Rodzina zdecydowała się zwrócić o pomoc i uruchomiła zbiórkę środków na odbudowę zniszczonej altany. Jak podkreślają bliscy właściciela, prośba o wsparcie nie przyszła łatwo, jednak skala strat i okoliczności zmusiły ich do tego kroku.

Wielu mieszkańców zna właściciela działki jako osobę zawsze gotową do niesienia pomocy innym. Przez lata był związany z ROD Solidarność, angażując się w życie działkowców i wspierając sąsiadów.

Dziś role się odwróciły – to on potrzebuje wsparcia ludzi dobrej woli.

Rodzina apeluje o nawet najmniejsze wpłaty, podkreślając, że każda „cegiełka" przybliża do odbudowy miejsca, które przez lata było sercem rodzinnych spotkań.

Osoby, które chcą wesprzeć odbudowę altany, mogą to zrobić poprzez trwającą zbiórkę na portalu „Zrzutka.pl". Dla rodziny to nie tylko pomoc materialna, ale także ogromne wsparcie emocjonalne i dowód solidarności w trudnym momencie.

MW

Strażacy ruszyli z pomocą



Fot. OSP Wola Mielecka

Dzięki nim jest bezpieczniej. Strażacy pomagają zimą

Zimowa aura potrafi dać się we znaki – opady śniegu, mróz i oblodzenia sprawiają, że codzienne funkcjonowanie staje się trudniejsze, a poruszanie się po chodnikach i drogach bywa niebezpieczne. To właśnie w takich momentach szczególnie widać, jak ważną rolę odgrywają strażacy ochotnicy, gotowi do działania nie tylko podczas pożarów czy wypadków, ale także w codziennych, zimowych sytuacjach.

Dzięki zaangażowaniu druhen i druhów z OSP Wola Mielecka udało się przywrócić do użytku chodniki na terenie miejscowości oraz – w miarę możliwości – udrożnić je po intensywnych opadach śniegu. Ich praca znacząco poprawiła bezpieczeństwo pieszych, szczególnie osób starszych i dzieci.

Ich poświęcony czas, wysiłek i gotowość do pomocy po raz kolejny pokazały, że strażacy ochotnicy są filarem lokalnej wspólnoty.

Zima jeszcze się nie skończyła, a warunki mogą się zmieniać z dnia na dzień. Warto pamiętać, że obok nas są ludzie, na których zawsze można liczyć – druhny i druhowie OSP, którzy po raz kolejny udowodnili, że służba drugiemu człowiekowi nie zna sezonu.

MW



Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci druha

śp. Adama Trzpisa

byłego wielce zasłużonego członka Zarządu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" w Mielcu.

Rodzinie i Bliskim wyrazy głębokiego współczucia składa

Zarząd TG „Sokół w Mielcu.

Spoczywaj w pokoju Drogi Druhu.

KONDOLENCJE

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci naszego Pracownika i Kolegi

śp. Waldemara Ortyla

który przez lata pracy dał się poznać jako wspaniały fachowiec, oddany pracownik, serdeczny kolega.

Rodzinie i Bliskim składamy najszczersze wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

Zarząd i Pracownicy
Polskich Zakładów Lotniczych Sp. z o.o.



PODZIĘKOWANIA



Wszystkim Uczestnikom Uroczystości Pogrzebowych
Naszej Ukochanej

śp. EWELINY WITEK

a szczególnie: Parafii p.w. Trójcy Przenajświętszej,
Powiatowemu Zespołowi Placówek Szkolno-Wychowawczych,
Firmie RETECH, II Liceum Ogólnokształcącemu
i Chórowi tego Liceum,
Szkole Podstawowej nr 6 oraz ZPiT „Rzeszowiacy"
składamy serdeczne podziękowania.
„Bóg zapłać"

Rodziny Witków i Łuszczów

REKLAMA



REKLAMA



G

eprasa.pl 4872eefde7

Były policjant podejrzany o serię włamań

Seria nocnych włamań do automatów na myjniach samochodowych, policyjny pościg zakończony użyciem substancji obezwładniającej i były funkcjonariusz po drugiej stronie barykady – to główne wątki śledztwa, które przejęła Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu. Sprawa dotyczy 37-letniego byłego policjanta podejrzanego o kilkadziesiąt kradzieży z włamaniem oraz inne poważne przestępstwa.

Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu przejęła do dalszego prowadzenia śledztwo dotyczące 37-letniego byłego funkcjonariusza Policji. Sprawa była dotychczas prowadzona przez Prokuratura Rejonowa w Mielcu, jednak z uwagi na jej wagę oraz zakres została przekazana na wyższy szczebel.

Postępowanie dotyczy byłego policjanta, który pełnił służbę w Komenda Miejska Policji w Tarnowie. Prokurator zarzuca mu dokonanie kilkudziesięciu kradzieży z włamaniem do automatów zlokalizowanych na myjniach samochodowych. Jak ustalono, łączna wartość skradzionego bilonu wynosi blisko 90 tysięcy złotych, natomiast straty wynikające z uszkodzenia automatów przekraczają 95 tysięcy złotych.

Z ustaleń śledztwa wynika, że podejrzany działał wspólnie i w porozumieniu z 30-letnim mieszkańcem powiatu tarnowskiego. Obaj mieli w okresie od maja do czerwca 2025 roku dokonywać oraz usiłować dokonywać włamań do automatów na terenie województw podkarpackiego, małopolskiego oraz świętokrzyskiego.

Sprawa nabrała szczególnego charakteru w nocy z 2 na 3 czerwca 2025 roku na terenie powiatu mieleckiego. Wówczas patrol policji podjął próbę zatrzymania podejrzanych. Jak wynika z akt sprawy, interwencja zakończyła się niepowodzeniem z powodu użycia przez jednego z nich substancji obezwładniającej wobec funkcjonariusza. Po ucieczce sprawcy udali się do miejscowości położonych w województwie świętokrzyskim, gdzie – według ustaleń prokuratury – dokonali kolejnych włamań do automatów na myjniach samochodowych. Zatrzymania obu mężczyzn nastąpiły dopiero w godzinach przedpołudniowych, w miejscach ich zamieszkania.

Byłemu policjantowi, poza licznymi zarzutami kradzieży z włamaniem, ogłoszono również zarzuty rozboju, niezatrzymania się do kontroli drogowej oraz czynnej napaści na funkcjonariusza policji, który próbował dokonać jego zatrzymania. Wobec podejrzanego cały czas stosowany jest izolacyjny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, który został przedłużony do 28 lutego 2026 roku.

Za przestępstwo kradzieży z włamaniem oraz czynną napaść na funkcjonariusza publicznego kodeks karny przewiduje karę od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. W przypadku rozboju zagrożenie karą jest jeszcze surowsze i wynosi od 2 do 15 lat więzienia. **MW**

Pług, alkohol i brak uprawnień

Podczas zimowych prac porządkowych na terenie Mielca doszło do niebezpiecznej i nieodpowiedzialnej sytuacji, która zakończyła się interwencją policji. Mundurowi zostali wezwani na parking jednej z galerii handlowych, gdzie traktor z pługiem śnieżnym był użytkowany w sposób budzący poważne wątpliwości.

Zgłoszenie wpłynęło w środę po godzinie 9. Na miejscu policjanci zastali ciągnik, którym kierował 33-letni mieszkaniec Mielca. Badanie alkomatem potwierdziło, że kierujący znajdował się pod wpływem alkoholu – w jego organizmie stwierdzono 0,3 promila.

To jednak nie był jedyny problem. W trakcie kontroli wyszło na jaw, że mężczyzna w ogóle nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Oznacza to, że nie tylko prowadził traktor po spożyciu alkoholu, ale w ogóle nie miał prawa usiąść za jego kierownicą.

Sprawa będzie miała swój finał w sądzie, gdzie 33-latek odpowie za popełnione wykroczenia. Policjanci zwrócili również uwagę na odpowiedzialność właściciela pojazdu. Osoba, która udostępniła traktor kierującemu bez wymaganych uprawnień, została ukarana mandatem karnym.

Policja przypomina, że zimowe prace porządkowe, choć konieczne, muszą być wykonywane zgodnie z przepisami. Każdy pojazd mechaniczny – niezależnie od tego, czy porusza się po drodze publicznej, parkingu czy terenie prywatnym dostępnym dla innych – wymaga od kierującego odpowiednich uprawnień i trzeźwości. Brak odpowiedzialności w takich sytuacjach może prowadzić do poważnych zagrożeń dla bezpieczeństwa innych osób. **MW**



Odśnieżał parking pod galerią po alkoholu.

OSP Radomyśl na czele



OSP Radomyśl Wielki miała w tamtym roku ręce pełne roboty.

W 2025 roku podkarpaccy strażacy podejmowali działania w niemal 29 tysiącach przypadków. W 2025 roku, wśród jednostek OSP z terenu województwa, zdecydowanym liderem, jeśli chodzi o liczbę wyjazdów, była OSP Radomyśl Wielki.

Podkarpaccy strażacy nie mieli w 2025 roku chwili wytchnienia. Łączna liczba wyjazdów sięgnęła 28 740, a to oznaczało średnio jedno wezwanie co 18 minut — przez całą dobę, każdego dnia roku.

Z tej ogromnej liczby niemal 80% stanowiły tzw. miejscowe zagrożenia – czyli sytuacje niezwiązane z ogniem: wypadki drogowe, usuwanie powalonych drzew, pomoc przy skutkach silnych opadów albo ratownictwo chemiczne i wysokościowe. Strażacy byli wzywani także do działań na akwenach i przy poszukiwaniach osób zaginionych.

Pożary stanowiły około 6500 interwencji, w tym prawie 1500 to pożary w domach i mieszkaniach. W takich zdarzeniach zginęło 17 osób, a 103 osoby wymagały pomocy medycznej – najczęściej w wyniku zatrucia tlenkiem węgla, którego odnotowano aż 260 przypadków. Niestety 2 osoby zmarły w wyniku ekspozycji na CO.

Dane pokazały wzrost liczby interwencji o 6% w porównaniu do roku 2024 – co obrazuje narastające wymagania, jakie stawia przed strażakami współczesne życie.

Powiat mielecki na straży bezpieczeństwa

Liczba interwencji w powiatach:

Rzeszów i rzeszowski	2944
Krosno i krośnieński	2833
jasielski	2194
dębicki	2080
Przemyśl i przemyski	1916
mielecki	**1809**
stalowowolski	1476
sanocki	1337
jarosławski	1310
Tarnobrzeg i tarnobrzeski	1236
łańcucki	1159
strzyżowski	1138
kolbuszowski	1127
ropczycko-sędziszowski	1040
brzozowski	1020
przeworski	908
niżański	787
leżajski	766
lubaczowski	625
leski	622
bieszczadzki	413

JRG 1 Mielec interweniowała 777 razy.

W 2025 roku, wśród jednostek OSP z terenu województwa, zdecydowanym liderem, jeśli chodzi o liczbę wyjazdów, była OSP Radomyśl Wielki. Z 152 wyjazdami to właśnie ta jednostka z powiatu mieleckiego okazała się najbardziej aktywna w regionie.

W zestawieniu nie zabrakło także innych miejscowości z powiatu mieleckiego, które nie raz udowodniły swoją gotowość do niesienia pomocy. OSP Chorzelów miał 80 wyjazdów, OSP Padew Narodowa 65. **P. Konieczny**

Szaleńcza jazda w powiecie

Policjanci z mieleckiej drogówki zatrzymali kierowcę, który rażąco złamał przepisy ruchu drogowego, znacznie przekraczając dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym. Mężczyzna jechał ponad dwukrotnie szybciej, niż pozwalają na to przepisy, czym stworzył realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Do zdarzenia doszło we wtorek po godzinie 15 w miejscowości Kliszów. Funkcjonariusze ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu prowadzili tam kontrolę prędkości przy użyciu ręcznego miernika. Do kontroli zatrzymano 26-letniego kierowcę forda, który poruszał się z prędkością 107 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Tak znaczne przekroczenie prędkości skutkowało natychmiastowymi konsekwencjami. Kierowca stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy. Dodatkowo został ukarany mandatem w wysokości 1500 złotych oraz otrzymał 13 punktów karnych.

Policja po raz kolejny przypomina, że nadmierna prędkość to jedno z najpoważniejszych wykroczeń drogowych i jedna z głównych przyczyn wypadków, w tym tych o najtragiczniejszych skutkach. W obszarach zabudowanych, gdzie ruch jest intensywny, a piesi i rowerzyści są szczególnie narażeni, ryzyko związane z brawurową jazdą wzrasta wielokrotnie.

Funkcjonariusze apelują do kierowców o rozsądek i przestrzeganie przepisów. Każdy uczestnik ruchu drogowego ponosi odpowiedzialność za swoje decyzje za kierownicą, a chwila nieuwagi lub brawury może mieć poważne konsekwencje – zarówno prawne, jak i zdrowotne.

MW

eprasa.pl 4872eefde7

Quad, agregat, defibrylator...



Agregaty przybyły do Radomyśla.

To nie tylko gotowość na wojnę. Samorządy w całej Polsce budują odporność na wypadek klęsk żywiołowych, blackoutów czy wyjątkowych warunków pogodowych.

Wadowice Górne nie tracą czasu

Dzięki Ustawie o ochronie ludności i obronie cywilnej na lata 2025-2026, gmina pozyskała aż 80% dotacji celowej z budżetu państwa na realizację projektu „Wzmocnienie systemu zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej". Pozostałe 20% gmina zabezpieczyła ze środków własnych. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 713 518,63 zł, z czego 454 214,91 zł przeznaczone zostało na zadania inwestycyjne, a 116 599,99 zł na zadania bieżące.

W ramach projektu, który w minionym roku stał się oczkiem w głowie samorządów w całej Polsce, gmina zakupiła szereg nowoczesnych urządzeń i sprzętu, które umożliwią skuteczną pomoc w razie kryzysów. Wśród nich znalazł się m.in. agregat prądotwórczy o mocy 80 kVA, który zapewni ciągłość zasilania w przypadku awarii energii elektrycznej, a także namiot pneumatyczny, który może stać się mobilnym punktem dowodzenia, szpitalem polowym czy miejscem schronienia podczas akcji ratunkowych lub klęsk żywiołowych.

Kolejnym ważnym zakupem była przyczepa rolnicza typu tandem, która będzie wykorzystywana do transportu zaopatrzenia, sprzętu oraz ewakuacji ludności w sytuacjach kryzysowych. Wadowice Górne zadbały również o odpowiednie przechowywanie sprzętu, inwestując w kontenery magazynowe oraz workownice do piasku, które będą pomocne przy budowie zapór przeciwpowodziowych i uszczelnianiu wałów.

Gmina Wadowice Górne zainwestowała także w sprzęt dla jednostek OSP – w tym umundurowanie strażackie, w tym hełmy, buty, rękawice, kominiarki i ubrania specjalne, które zapewnią strażakom niezbędną ochronę w trakcie działań ratunkowych. Łopaty, latarki ręczne kątowe, osuszacze, wodery i kalosze kwaso- i ługoodporne wzbogaciły zasoby gminnego magazynu ochrony cywilnej.

Wśród innych zakupionych urządzeń znalazły się m.in. defibrylator AED, który ma na celu zwiększenie szans na przeżycie w nagłych wypadkach, oraz przenośna stacja filtracji wody, niezbędna w przypadku klęsk żywiołowych, gdy dostęp do czystej wody może zostać ograniczony. Dodatkowo, gmina zakupiła beczkowóz do przewozu wody pitnej, co może okazać się nieocenione w przypadku sytuacji kryzysowych, które wymagają dostarczenia wody do osób potrzebujących.

Gminy szykują się na kryzys



Gmina Wadowice Górne zainwestowała także w sprzęt dla jednostek OSP.

Nowoczesny sprzęt dla Radomyśla

W grudniu 2025 roku Radomyśl Wielki zrealizował zakup nowoczesnego sprzętu za kwotę 940 tys. zł, z czego aż 752 tys. zł pochodziło z dotacji rządowej. To krok w stronę zwiększenia gotowości na wypadek kryzysowych sytuacji, w których odpowiednia infrastruktura może ratować życie i zdrowie mieszkańców. W całej Polsce trwają podobne przygotowania w ramach Ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej.

Wartością dodaną tej inwestycji jest wsparcie rządowe. 26 września 2025 roku Gmina Radomyśl Wielki podpisała umowę z Wojewodą Podkarpackim, która dotyczyła dotacji celowej z budżetu państwa na realizację projektów z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. Dotacja wyniosła niemal 752 tys. zł, a całkowita wartość projektu „Realizacja zadań z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej w 2025 roku" opiewała na kwotę blisko 940 tys. zł.

Zakupy, które zostały sfinansowane z tej dotacji, obejmują szereg niezbędnych urządzeń, które mają na celu poprawę efektywności działań w razie zagrożenia.

Gmina zakupiła:

- Mobilny sprzęt oświetleniowy – 2 szt. – nieoceniony w trudnych warunkach oświetleniowych, np. podczas nocnych akcji ratunkowych.

- Agregaty prądotwórcze trójfazowe – 4 szt. – zapewniające niezależne źródło zasilania w przypadku przerw w dostawach energii.

- Pompa do wody wysokiej wydajności (agregat pompowy) – przydatna w przypadku pożarów lub zalania terenów.

- Mobilne stacje uzdatniania wody – 2 szt. – gwarantujące dostęp do czystej wody pitnej w kryzysowych sytuacjach.

- Wentylatory oddymiające – 2 szt. – kluczowe w akcji ratunkowej, aby szybko usunąć dym i zadymienie z pomieszczeń.

- Kompresor do napełniania powietrzem butli od aparatów ochrony dróg oddechowych – zapewniający bezpieczeństwo strażaków i ratowników podczas działań w strefach zagrożonych.

- Quad do ewakuacji osób z trudno dostępnych terenów wraz z przyczepą – wykorzystywany do szybkiej ewakuacji osób z miejsc, do których inne pojazdy mogą mieć trudny dostęp.

Nie tylko wojna

Budowanie odporności to nie tylko gotowość na wojnę. Innego rodzaju sytuacje kryzysowe mogą spotkać - i spotykają! - nasz region w czasie pokoju. W związku z tym wprowadzona niedawno ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej motywuje samorządy zakupu sprzętu, który przydaje się nie tylko w sytuacji konfliktu ale przede wszystkim w chwilach kataklizmów naturalnych, epidemii, trudnych warunków pogodowych czy np. blackoutów, z którymi borykają się obywatele zachodnich krajów.

gj

Jeden telefon może uratować życie

Niskie temperatury, silny mróz i porywisty wiatr sprawiają, że przebywanie na zewnątrz staje się realnym zagrożeniem dla zdrowia i życia. Szczególnie narażone są osoby bezdomne oraz te, które z różnych powodów nie mają możliwości schronienia się w ciepłym miejscu. Mieleccy policjanci apelują do mieszkańców o czujność i reagowanie w sytuacjach, gdy ktoś może potrzebować pilnej pomocy.

Okres jesienno-zimowy to najtrudniejszy czas dla osób bez dachu nad głową. Wychłodzenie organizmu może nastąpić bardzo szybko, a jego skutki bywają tragiczne. Często jeden telefon wykonany w odpowiednim momencie decyduje o uratowaniu czyjegoś zdrowia, a nawet życia.

Szczególną uwagę należy zwrócić na osoby śpiące na dworze – na ławkach, w klatkach schodowych czy w opuszczonych budynkach. Niepokój powinny wzbudzić także sytuacje, gdy ktoś jest wyraźnie niewłaściwie ubrany jak na panujące warunki atmosferyczne lub wykazuje oznaki osłabienia i wychłodzenia. W takich przypadkach nie warto przechodzić obojętnie.

Policja przypomina, że w razie zauważenia osoby zagrożonej wychłodzeniem należy niezwłocznie zadzwonić pod numer alarmowy 112 lub bezpośrednio na numer 997. Zgłoszenie jest najbardziej skuteczne, gdy przekazane zostaną podstawowe informacje: dokładne miejsce przebywania osoby, krótki opis sytuacji oraz wygląd osoby potrzebującej pomocy.

Nie trzeba podejmować żadnych działań na własną rękę. Po otrzymaniu zgłoszenia funkcjonariusze niezwłocznie udają się na miejsce, oceniają sytuację i w razie potrzeby wzywają pomoc medyczną. Następnie podejmowane są działania we współpracy z opieką społeczną lub innymi instytucjami pomocowymi.

Policjanci podkreślają, by nie zakładać, że ktoś inny już zareagował. Czasem wystarczy chwila i jeden telefon, by zapobiec tragedii. Czujność i szybka reakcja mieszkańców są szczególnie ważne w okresie mrozów i stanowią wyraz zwykłej ludzkiej solidarności.

MW

Psy bez smyczy i domy bez numerów

W najbliższych miesiącach policjanci z Komisariat Policji w Radomyślu Wielkim będą prowadzić wzmożone działania na terenie gminy. Ich celem jest poprawa bezpieczeństwa i porządku w codziennym życiu mieszkańców.

W Radomyślu Wielkim funkcjonariusze skupią się na problemie psów pozostawianych bez opieki w przestrzeni publicznej. Chodzi o sytuacje, w których zwierzęta biegają samopas, a ich właściciele nie zachowują wymaganych zasad ostrożności. Policja przypomina, że takie zachowania mogą być niebezpieczne, zwłaszcza dla dzieci i osób starszych.

Kolejne działania prowadzone są w miejscowości Dąbie. Tutaj uwagę zwrócono na brak numerów porządkowych na posesjach. Choć może się to wydawać drobiazgiem, w praktyce utrudnia szybki dojazd służb ratunkowych, gdy liczy się każda minuta.

Podobne problemy dotyczą także Dulczy Małej. Policjanci będą reagować na przypadki pozostawiania psów bez nadzoru w miejscach publicznych i przypominać właścicielom o ich obowiązkach.

Policja podkreśla, że celem tych działań nie są mandaty, lecz uświadamianie i zapobieganie problemom, zanim dojdzie do niebezpiecznych sytuacji.

Działania potrwają do 20 czerwca 2026 roku.

MW

eprasa.pl 4872eefde7

PKP rozmawia o kolejowej przyszłości regionu

7 stycznia 2026 roku w siedzibie Polskich Kolei Państwowych w Warszawie odbyły się dwa istotne spotkania poświęcone rozwojowi połączeń kolejowych w rejonie Połańca, Mielca oraz na obszarze Kotliny Sandomierskiej. Rozmowy dotyczyły zarówno przywrócenia nieczynnych linii, jak i budowy zupełnie nowych połączeń kolejowych łączących województwo świętokrzyskie z podkarpackim.

W spotkaniu wzięli udział m.in. Dariusz Grajda, Wiceprezes Zarządu PKP S.A., dwaj dyrektorzy odpowiedzialni za infrastrukturę kolejową, Michał Skotnicki, Wicewojewoda Świętokrzyski, Paweł Sztuk z inicjatywy „Kolej na Staszów" oraz Stanisław Ambroziak z Połańca – autor koncepcji rozwoju sieci kolejowej w Kotlinie Sandomierskiej.

Kluczowe tematy rozmów

Podczas spotkania omówiono szereg zagadnień istotnych dla przyszłości kolei w regionie. Jednym z głównych tematów było przywrócenie połączeń kolejowych w powiecie staszowskim oraz obecny stan techniczny dworca PKP w Staszów i jego dalsze perspektywy.

Uczestnicy rozmawiali również o dworcach i przystankach zlokalizowanych wzdłuż linii kolejowych nr 70 i 75, a także o podziale odpowiedzialności za infrastrukturę kolejową i organizację połączeń. Ważnym punktem była kwestia nowych tras łączących województwo świętokrzyskie z podkarpackim, w tym budowa mostu kolejowego przez Wisłę w Połańcu oraz brakujących połączeń Połaniec – Tuszów Narodowy i Mielec – Kolbuszowa.

Poruszono także temat rozwoju połączeń dalekobieżnych przebiegających przez Staszów i Połaniec w kierunku Kielc, Lublina, Rzeszowa i Krakowa, a także lokalnych połączeń szynobusowych obsługujących miasta i strefy gospodarcze Kotliny Sandomierskiej.

Kolej aglomeracyjna i zaplecze logistyczne

Istotnym elementem rozmów była współpraca samorządów – powiatów, gmin i miast – przy tworzeniu kolei Aglomeracji Miejskiej i Przemysłowej Kotliny Sandomierskiej po obu stronach Wisły. Projekt ten miałby objąć zarówno tereny województwa świętokrzyskiego, jak i podkarpackiego, w tym powiat staszowski.

Dyskutowano również o budowie portów przeładunkowych na Linii Hutniczej Szerokotorowej (LHS) – w Woli Baranowskiej na Podkarpaciu oraz w Grzybowie w województwie świętokrzyskim. Inwestycje te mogłyby znacząco wzmocnić potencjał logistyczny i gospodarczy regionu.

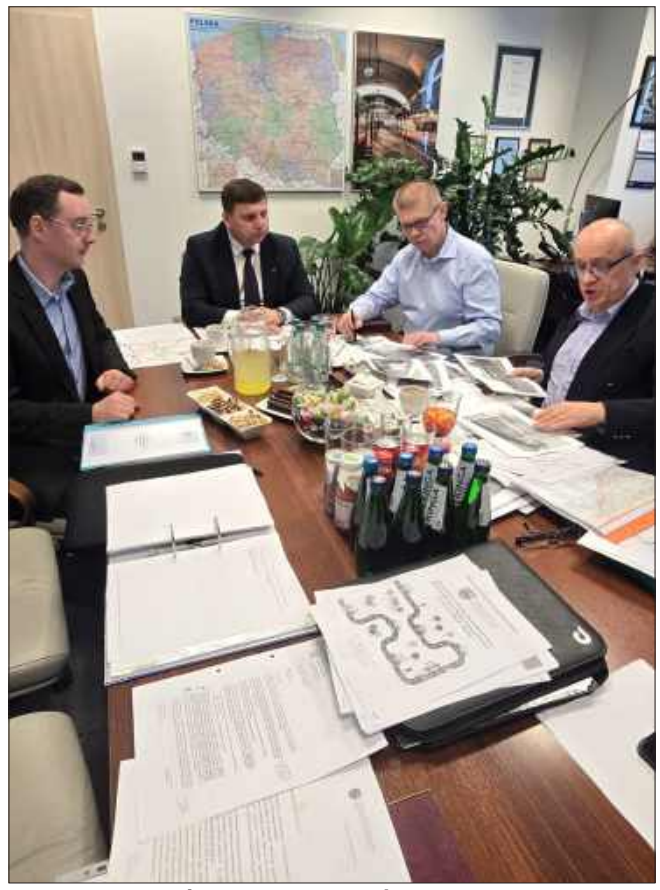
Przekazanie koncepcji i dalsze rozmowy

Podczas spotkania przekazano oficjalnie koncepcję oraz propozycje rozwoju sieci kolejowej w rejonie Staszowa, Połańca i Mielca, autorstwa mgr inż. Stanisława Ambroziaka. Dokument obejmuje m.in. projekt budowy mostu kolejowego przez Wisłę w Połańcu oraz nowe połączenia międzyregionalne.

Drugie, mniej formalne spotkanie tego samego dnia dotyczyło rozwoju komunikacji kolejowej w kontekście Centralnego Portu Komunikacyjnego. Rozmowy skupiały się na planowanym Horyzontalnym Rozkładzie Jazdy oraz Zintegrowanej Sieci Kolejowej.

Wszystkie strony uczestniczące w spotkaniach zadeklarowały chęć dalszej współpracy na rzecz przywrócenia połączeń kolejowych w powiecie staszowskim oraz rozwoju nowych, strategicznych tras kolejowych łączących województwa świętokrzyskie i podkarpackie.

Marta Warias



Rozmowy o przyszłości kolei w rejonie Połańca, Mielca i Kotliny Sandomierskiej.

Więcej radości, mniej samotności

Pomysł na połączenie domu dziecka z domem spokojnej starości to praktyka znana w Japonii i Kanadzie. W Polsce nie jest to jeszcze popularna praktyka, ale i my dobrze wiemy, że nie ma większych przyjaciół dzieci niż seniorzy. Świadomi są tego także nauczyciele i podopieczni przedszkola nr 3. w Mielcu.

W Mielcu odbyła się wyjątkowa akcja, której celem było kształtowanie wśród dzieci postawy pamięci i wrażliwości na potrzeby osób starszych. W wydarzeniu uczestniczyły dzieci z grup „Motylki" oraz „Jeżyki" z Przedszkola Miejskiego Nr 3. Akcja, która odbyła się w ramach współpracy z Domem Pomocy Społecznej (DPS) w Mielcu, okazała się nie tylko wspaniałą zabawą, ale także doskonałą okazją do rozmów o szacunku, empatii i pamięci o seniorach, szczególnie w okresie świątecznym.

Dziecięca chęć pomagania

Obyśmy byli jak dzieci! Przedszkolaki z ogromnym zaangażowaniem wzięły udział w przygotowywaniu ciasta na pierniki. Po ich upieczeniu, małe artystki i artyści przystąpili do ozdabiania, wykorzystując swoje pomysły i kreatywność. Proces wspólnego pieczenia miał nie tylko wymiar edukacyjny, ale także integracyjny, łącząc pokolenia w twórczym działaniu. Dzieci mogły poczuć radość z wykonanej pracy, a także przekonać się, jak ważne jest wspólne spędzanie czasu z osobami starszymi, które często najbardziej potrzebują naszej uwagi i życzliwości.

To już tradycja!

Inicjatorką tej pięknej akcji jest pani Sabinka, która od 20 lat organizuje to wydarzenie, pielęgnując tradycję międzypokoleniowej współpracy. Jej zaangażowanie w organizowanie takich wydarzeń ma na celu uwrażliwienie najmłodszych na potrzeby innych, a także kształtowanie w nich postawy szacunku i empatii. „Wspólne pieczenie pierników to nie tylko zabawa, to także ważna lekcja dla dzieci – nauka, jak ważne jest, by pamiętać o seniorach, szczególnie w tym magicznym okresie świątecznym" – mówi pani Sabinka.

Międzypokoleniowe więzi

Akcja przyniosła wiele radości zarówno dzieciom, jak i seniorom. Z pewnością była to niezapomniana lekcja życzliwości, współdziałania i szacunku, która pozostanie w sercach uczestników na długo. To także doskonały przykład tego, jak współpraca między pokoleniami może być źródłem ciepła, wzajemnego zrozumienia i poczucia przynależności do wspólnoty. Zarówno dzieci jak osoby starsze mają potrzebę wykorzystania pokładów ciepła, które w nich drzemią. Nietrudno zgadnąć, że wiele osób korzystających z pomocy DPS-u zmaga się z samotnością. Dzięki inicjatywie przedszkolaków jest jej trochę mniej. Oby tak dalej! **gj**



Seniorzy otrzymali miły prezent

G

OGŁOSZENIE

Burmistrz Przecławia OGŁASZA III PRZETARG ustny nieograniczony NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W KIEŁKOWIE stanowiącej własność Gminy Przecław.

Oznaczenie nieruchomości : Działka nr ewid. 577/5, o pow. 0,1381 ha, położona w Kiełkowie, gm. Przecław, objęta księgą wieczystą numer TB1M/00018117/7, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Mielcu. Gmina Przecław nabyła własność przedmiotowej działki na podstawie decyzji Wojewody Podkarpackiego N-VII.7510.19.2023 z dnia 14.11.2023 r. Zgodnie z ewidencją gruntów i budynków prowadzoną przez Starostę Powiatu Mieleckiego działka oznaczona jest użytkiem RIIIb, RIVa, RIVb.

Cena : 38 500,00 zł (trzydzieści osiem tysięcy pięćset złotych) **Wadium : 1 925,00 zł** (tysiąc dziewięćset dwadzieścia pięć złotych)
(Ww. cena wywoławcza nie zawiera podatku VAT. Podatek ten w wysokości 23% będzie doliczony do ceny nabycia ustalonej w wyniku przetargu)

Dodatkowe informacje: Działka nr ewid. 577/5 nie jest zabudowana, kształtem zbliżona jest do prostokąta, usytuowana jest w bezpośrednim sąsiedztwie działek zabudowanych budynkami mieszkalnymi, w terenach w pełni uzbrojonych, w bliskiej odległości znajduje się wał rzeki Wisłoki. Działka posiada dogodny dojazd drogą asfaltową. Przedmiotowa działka znajduje się w terenie dla którego Miejscowy Plan Ogólny Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Przecław z dniem 31.12.2003 r. utracił moc obowiązującą. Dla ww. działki nie były wydawane decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w tym pod zalesienie. Działka nr ewid. 577/5 – nie jest obciążona prawami osób trzecich, jak również nie jest przedmiotem jakichkolwiek zobowiązań wobec osób trzecich. . I przetarg na zbycie przedmiotowej działki miał miejsce dnia 09.09.2025 r. - II przetarg miała miejsce dnia 25.11.2025 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 26.02.2026 r. o godzinie 11^{00} w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przecławiu

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości podanej w ogłoszeniu najpóźniej do 23.02.2026 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Przecławiu - Bank Spółdzielczy w Przecławiu numer 62 9184 0004 2001 0000 0286 0003. W tytule przelewu należy podać nr działki której dotyczy wpłacane wadium. Niniejsze ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Przecławiu, na tablicach wszystkich sołectw Gminy Przecław, na stronie internetowej tut. urzędu i Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje na temat sprzedawanych nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Przecławiu pokój nr 13 B, 13 C lub pod nr telefonów : (17) 749 38 58 (17) 227 67 11 w godzinach pracy urzędu.

eprasa.pl 4872eefde7

Barwny Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Mielca

6 stycznia ulice Mielca ponownie wypełniły się śpiewem, barwnymi strojami i radosną atmosferą. Tego dnia z parafii pod wezwaniem Ducha Świętego wyruszył Orszak Trzech Króli, który zgromadził licznych mieszkańców miasta i okolic, wspólnie celebrujących uroczystość Objawienia Pańskiego.

Wydarzenie rozpoczęło się Mszą Świętą odprawioną o godzinie 10:30 w kościele parafialnym. Liturgii przewodniczyli kapłani z parafii Ducha Świętego oraz parafii Świętego Mateusza, a świąteczna oprawa podkreślała wyjątkowy charakter tego dnia. W homilii zwrócono uwagę na znaczenie Epifanii jako momentu objawienia się Chrystusa całemu światu oraz na symbolikę drogi, którą przeszli mędrcy ze Wschodu.

Po zakończeniu Mszy Świętej wierni zgromadzili się na placu przed kościołem, gdzie rozpoczęło się formowanie orszaku. Przed godziną 12:00 barwny pochód wyruszył w kierunku mieleckiego rynku. Uczestnicy, wśród których nie zabrakło rodzin z dziećmi, wspólnot parafialnych oraz osób przebranych za Trzech Króli, pasterzy i aniołów, przeszli ulicami Pisarka, Sienkiewicza oraz Mickiewicza.

Przemarsz odbywał się przy wsparciu policji, która czuwała nad bezpieczeństwem i kierowała ruchem drogowym na trasie orszaku. Choć w centrum miasta pojawiły się chwilowe utrudnienia, wydarzenie przebiegło spokojnie i w serdecznej atmosferze, a mieszkańcy z życzliwością reagowali na zmiany w organizacji ruchu.

Kulminacja obchodów miała miejsce na mieleckim rynku, gdzie uczestnicy wspólnie kolędowali i oddali hołd Dzieciątku Jezus. Orszak zakończył się około godziny 13:30, pozostawiając po sobie poczucie wspólnoty i radości płynącej z kultywowania wieloletniej tradycji. **jb**


Trzej Królowie, pasterze i aniołowie w miejskim pochodzie.


Barwny orszak przeszedł ulicami Mielca.


Tradycja, która łączy mieszkańców.



Rodziny, wspólnoty i barwne stroje – czas wyruszyć.


Wspólne kolędowanie w drodze na rynek.


Kolory, korony i kolędy na ulicach Mielca.


Wspólne kolędowanie i hołd Dzieciątku Jezus.

eprasa.pl 4872eefde7

Kolędy, korony i radość

W wielu miejscowościach powiatu mieleckiego odbyły się tradycyjne Orszaki Trzech Króli, które zgromadziły liczne grono mieszkańców. Ulice wypełniły się rodzinami z dziećmi oraz wszystkimi, którzy chcieli wspólnie świętować uroczystość Objawienia Pańskiego w radosnej atmosferze.

Uczestnicy orszaków chętnie zakładali papierowe korony, a w barwnych pochodach nie brakowało dzieci, młodzieży i dorosłych. Wiele osób przyszło całymi rodzinami, traktując wydarzenie jako okazję do wspólnego spaceru i kultywowania wieloletniej tradycji.

Podczas przemarszów rozbrzmiewały kolędy, które uczestnicy śpiewali razem, często przy akompaniamencie muzyków. Wesoła atmosfera, uśmiechy i serdeczne rozmowy sprawiały, że orszaki miały charakter nie tylko religijny, ale też integrujący lokalną społeczność.

Orszaki Trzech Króli w powiecie mieleckim po raz kolejny pokazały, że jest to wydarzenie, które łączy pokolenia i przyciąga coraz więcej osób. Radość, wspólne śpiewanie i obecność mieszkańców w różnym wieku sprawiły, że był to dzień pełen pozytywnych emocji i poczucia wspólnoty.

MW



Orszak Trzech Króli na ulicach Przecławia.



Trzech króli... i burmistrz Radomyśla!



Mieszkańcy Partyni licznie włączyli się we wspólne świętowanie.



Kolędowanie w trakcie przemarszu w Partyni.



Rodziny z dziećmi w barwnym pochodzie w Przecławiu.



Pokolenia razem w świątecznym kolędowaniu w gm. Tuszów Narodowy.



Symboliczne korony i barwne stroje trzech Króli w Jaślanach.



Kapela Żarowianie z paniami z KGW Żarówka.

G

eprasa.pl 4872eefde7

„Macie przed sobą kapłana szczęśliwego i wdzięcznego”

W audycji, która odbyła się 1 stycznia na antenie Radia Maryja, ksiądz prałat Andrzej Rams, który posługuje w Chorzelowie koło Mielca i jest proboszczem parafii pod wezwaniem Wszystkich Świętych a zarazem kustoszem Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin, podzielił się swoimi przemyśleniami na temat powołania kapłańskiego oraz swoich doświadczeń z pracy misyjnej. Rozmowa dotyczyła nie tylko duchowego powołania, ale również codziennego życia kapłana i jego roli w społeczeństwie.

„No, już czterdzieści dwa lata kapłaństwa i muszę wyznać, że macie przed sobą kapłana szczęśliwego i wdzięcznego Bogu za tą wielką łaskę, za wielki dar kapłańskiego powołania.”

Ksiądz Andrzej rozpoczął od refleksji na temat swojej drogi do kapłaństwa, opowiadając, jak ważną rolę w jego decyzji odegrało poczucie powołania, które towarzyszyło mu już od dzieciństwa. Podkreślił, że nie był to moment łatwy, a sam proces dojrzewania do decyzji o kapłaństwie był długotrwały:

- Chociaż w moim sercu ta wola bycia kapłanem i ten głos kapłańskiego powołania słyszałem już w latach szkoły podstawowej.

Jednak nie była to prosta droga. Kiedy skończył szkołę podstawową napotkał pewne trudności. Jego starszy brat, który również miał plany studenckie, nie dostał się na studia, co miało wpływ na decyzje rodziny:

- Kiedy wyjawiłem rodzicom, że mam zamiar iść do liceum ogólnokształcącego, akurat wtedy mój starszy brat skończył liceum. Nie dostał się na studia (...). No i tatuś mój mówił do mnie: synu, będziesz chciał iść na studia, może byś poszedł jednak do innej szkoły, nie do liceum. A ja jeszcze wtedy nie wyjawiłem tej tajemnicy, którą nosiłem w sercu.

Z tego powodu, mimo pragnienia, by zostać księdzem, ksiądz Andrzej poczuł presję, by podjąć decyzję zgodną z oczekiwaniami rodziny. Zamiast wstąpić do seminarium, zdecydował się na szkołę zawodową, kończąc Zasadniczą Szkołę Budowlaną w Nowym Sączu, a później Technikum Budowlane. To była zupełnie inna droga, która jednak nie zgasiła w nim powołania, które cały czas czuł.

Po ukończeniu szkoły zawodowej i technikum, ksiądz Andrzej otrzymał propozycję rozpoczęcia studiów na Politechnice Krakowskiej na kierunku budownictwo. Jednak, mimo tego, że wydawało się to bardzo racjonalnym wyborem, głos powołania nie zniknął:

- To była kusząca oferta. Kusząca, ale jednak głos kapłańskiego powołania był większy i podjąłem decyzję wstąpienia do seminarium duchownego w Tarnowie. I rozpocząłem studia, które w tysiąc dziewięćset osiemdziesiątym czwartym roku, dzięki Bożej łasce zostały uwieńczone święceniami kapłańskimi.


Fot. SzB

Ks. Andrzej Rams.

Misja na Ukrainie

Ksiądz Andrzej wspominał także swoją misję na Ukrainie, gdzie przez dziesięć lat pełnił posługę kapłańską. Jego praca rozpoczęła się po upadku ZSRR, kiedy to otworzyły się nowe możliwości dla katolickiego duszpasterstwa w tamtym regionie. Wspomina, jak z początkowego planu krótkoterminowej misji wyrosła dziesięcioletnia posługa:

- To jest bardzo trudna posługa. Jeden z kolegów, który mnie odwiedził tam na misjach, powiedział: ,’To trzeba być szalonym człowiekiem, żeby tam wytrzymać’’. Ale ja mówię właśnie, tego Bożego szaleństwa potrzeba, żeby podjąć trud posługi misyjnej.

Dzięki swojej pracy na Ukrainie, ksiądz Andrzej nawiązał głębokie więzi z miejscową ludnością i poznał ich duchowe oraz materialne potrzeby. Jego doświadczenie w pracy misyjnej stało się jednym z fundamentów jego kapłańskiej służby, która do dziś jest pełna oddania i pasji.

- To nie jest takie łatwe później zrezygnować, bo jednak nawiązują się te takie duchowe kontakty z tymi ludźmi. Człowiek dostrzega ich potrzeby nie tylko duchowe, ale i materialne. I po prostu, nie sposób podjąć decyzję, żeby pozostawić tą posługę misyjną i wracać, no bo w kraju wygodniej, bo może w diecezji wygodniej, bo w parafiach tu w Polsce wygodniej. No, tam praca była bardzo ciężka, bo zaczynało się właściwie od zera.

Ksiądz Andrzej w rozmowie podkreślił, że jego życie kapłańskie nie ogranicza się jedynie do pracy duszpasterskiej, ale jest także głęboką relacją z ludźmi, którzy poszukują wsparcia i pociechy. Mówił o swojej pracy jako duszpasterz ludzi pracy, kiedy to rola kapłana nie ograniczała się do sprawowania sakramentów, ale także polegała na byciu obecnym w codziennym życiu wiernych, pomagając im w przezwyciężaniu trudności i wyzwań życia codziennego:

- Kapłan był właśnie takim moralnym wsparciem. Można powiedzieć, że był ojcem, bo niejednokrotnie przychodzili ze swoimi problemami osobistymi i rodzinnymi.

Paulina Konieczny

Więcej pieniędzy dla asystentów

W 2026 roku Podkarpacie przeznaczy rekordową kwotę 89,7 mln zł na asystencję osobistą dla osób z niepełnosprawnościami, co stanowi wzrost o ponad 300% w porównaniu do 2023 roku.


Teresa Kubas-Hul oraz Bogusław Wojnarowski

Duże środki

W 2026 roku na Podkarpaciu przeznaczone zostaną ogromne środki na asystencję osobistą dla osób z niepełnosprawnościami – aż 89 695 374,69 zł, co stanowi wzrost o ponad 300% w porównaniu do 2023 roku. W 2023 roku kwota ta wynosiła nieco ponad 27 mln zł dla 93 jednostek samorządu terytorialnego (JST), a w 2024 roku zwiększyła się do około 52 mln zł dla 116 JST. Na rok 2025 zaplanowano już ponad 74 mln zł dla 120 JST. To zdecydowany krok w stronę poprawy jakości życia osób z niepełnosprawnościami na Podkarpaciu.

By żyć godnie

Program „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” ma na celu zapewnienie codziennego wsparcia osobom z niepełnosprawnościami, aby mogły one łatwiej funkcjonować w społeczeństwie i wykonywać codzienne czynności. Program skierowany jest zarówno do dzieci w wieku od 2 do 16 roku życia z orzeczeniem o niepełnosprawności, jak i do dorosłych osób z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności. W ramach programu oferowana jest pomoc w czynnościach samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego, przemieszczaniu się, komunikowaniu się z otoczeniem oraz podejmowaniu aktywności życiowej.

Uroczyste podpisanie

W 2026 roku aż 152 samorządy z województwa podkarpackiego podpisały umowy o dofinansowanie w ramach tego programu, co świadczy o jego dużym zainteresowaniu i skuteczności. Podczas uroczystego podpisania dokumentów w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim, która odbyła się 7 stycznia 2025, z powiatu mieleckiego obecni byli wójt Czermina Sławomir Sidur, wójt Gawłuszowic Bogusław Wojnarowski, burmistrz Radomyśla Wielkiego Agnieszka Machnik, wójt Padwi Narodowej Robert Pluta oraz wójt Gminy Mielec Krzysztof Węgrzyn.

By żyć godnie

Program „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” ma na celu zapewnienie codziennego wsparcia osobom z niepełnosprawnościami, aby mogły one łatwiej funkcjonować w społeczeństwie i wykonywać codzienne czynności. Program skierowany jest zarówno do dzieci w wieku od 2 do 16 roku życia z orzeczeniem o niepełnosprawności, jak i do dorosłych osób z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności. W ramach programu oferowana jest pomoc w czynnościach samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego, przemieszczaniu się, komunikowaniu się z otoczeniem oraz podejmowaniu aktywności życiowej.

gj

Nauczycielka zdała egzamin



Dyplom wręczył wójt gminy, Stanisław Mieszkowski.

Borowa ma nowego nauczyciela mianowanego. To pracowniczka przedszkola w Pławie.

W Gminie Borowa miało miejsce wyjątkowe wydarzenie – nauczycielka wychowania przedszkolnego, pani Justyna, pomyślnie zdała egzamin na nauczyciela mianowanego. Na co dzień pani Justyna pracuje w Przedszkolu w Pławie, gdzie zdobywała doświadczenie i wykazywała się ogromnym zaangażowaniem w pracę z najmłodszymi.

Akt nadania stopnia zawodowego nauczyciela mianowanego został uroczyście wręczony przez wójta Gminy Borowa, pana Stanisława Mieszkowskiego. W trakcie ceremonii, wójt pogratulował pani Justynie uzyskania tego zaszczytnego tytułu oraz wyraził uznanie za jej dotychczasową pracę w przedszkolu.

gj

eprasa.pl 4872eefde7

Raz na wozie, raz pod wozem

Polska wyludnia się w zastraszającym tempie i chyba poza tym, że trzeba zakładać rodziny, nikt nie wymyślił na to lepszego lekarstwa. Najprawdopodobniej po prostu go nie ma. W powiecie mieleckim bywa różnie: niektóre gminy zgodnie z trendem, kurczą się, inne cieszą się dodatnim przyrostem naturalnym. Tak czy inaczej w naszej sytuacji każde urodzenie powinno być świętem narodowym.



Gmina Borowa

W Gminie Borowa w 2025 roku urodziło się 32 osoby, w tym 18 dziewczynek i 14 chłopców. Niestety, liczba zgonów była znacznie wyższa – zmarło 67 osób. Całkowita liczba mieszkańców gminy wynosi 5238 osób. W Gminie Borowa odnotowano w tym roku 5 rozwodów, a także 38 zawartych małżeństw. Wśród nowonarodzonych dzieci najczęściej nadawano imiona Liliana, które powtórzyło się dwukrotnie, a także klasyczne imiona takie jak Jan, Franciszek, Mateusz, Alicja, Nikodem oraz Maksymilian.

Gmina Czermin

W Gminie Czermin w 2025 roku przyszło na świat 59 dzieci (28 dziewczynek i 31 chłopców). Imiona Tymon i Maja były najczęściej nadawane noworodkom w tej gminie. Zmarło 58 osób, co dało dodatni bilans demograficzny. Choć może to wydawać się niewiele w porównaniu do innych gmin, jest to niewątpliwy sukces i dowód na rozwój tej gminy. Zmarli to 30 kobiet i 28 mężczyzn.

Gmina Gawłuszowice

W Gawłuszowicach w 2025 roku urodziło się 21 dzieci (13 dziewczynek i 8 chłopców), a najpopularniejsze imiona to Antonina, Alicja, Gloria, Blanka, Nikodem i Igor. Niestety, zmarło 31 osób, co wpływa na bilans demograficzny w tej gminie.

Gmina Mielec

W gminie Mielec urodziło się 81 dzieci (37 dziewczynek i 44 chłopców). Najpopularniejsze imiona to Emilia, Igor, Jan, Wiktor, Igor i Miłosz. Zmarło 121 osób, w tym 60 kobiet i 61 mężczyzn, co daje lekki ubytek w liczbie mieszkańców gminy.

Gmina Przecław

Gmina Przecław odnotowała 80 urodzeń w 2025 roku (38 chłopców i 42 dziewczynki). Mimo stosunkowo wysokiej liczby narodzin, w tej gminie zmarło 89 osób, co daje niestety ujemny przyrost naturalny. Obecnie Gmina Przecław liczy 11 986 mieszkańców.

Gmina Radomyśl Wielki

W Gminie Radomyśl Wielki w 2025 roku zarejestrowano 116 urodzeń (51 dziewczynek i 65 chłopców). Najczęściej nadawane imiona to Franciszek, Antoś, Maja i Emilia. Zmarło 119 osób, w tym 52 kobiety i 67 mężczyzn. Obecna liczba mieszkańców gminy to 14 176 osób.

Gmina Tuszów Narodowy

W Gminie Tuszów Narodowy odnotowano 83 zgony oraz 42 urodzenia, co wskazuje na znaczący, ujemny przyrost naturalny.

Gmina Wadowice Górne

Gmina Wadowice Górne liczy obecnie 7617 mieszkańców. W 2025 roku przyszło na świat 55 dzieci, w tym 27 chłopców i 28 dziewczynek. W tym przypadku liczba zgonów wyniosła 53 osoby, co daje dodatni przyrost naturalny na poziomie 2 osób. To sukces dla tej gminy, biorąc pod uwagę wyzwań związanych z niską liczbą narodzin w innych częściach Polski. Najpopularniejsze imiona to Alicja, Kaja, Łucja, Wiktoria, Kacper, Oliwier i Nikodem.

Miasto Mielec

Mielec, z populacją wynoszącą 54 391 mieszkańców w 2025 roku, zanotował spadek liczby ludności w porównaniu do 2024 roku (55019). W 2025 roku w Mielcu urodziło się 284 dzieci – 152 chłopców i 132 dziewczynki. Z kolei liczba zgonów wyniosła 569 osób. Te dane wskazują na stopniowy spadek liczby mieszkańców w mieście, co stanowi wyzwanie dla lokalnych władz.

Rok 2025 przyniósł zróżnicowane dane demograficzne w gminach powiatu mieleckiego. Warto dodać, że powyższy artykuł nie zawiera informacji na temat Gminy Padew Narodowa, które podamy w przyszłym tygodniu. Choć w wielu miejscach powiatu liczba urodzeń była niższa niż liczba zgonów, to gminy takie jak Czermin i Wadowice Górne mogą cieszyć się dodatnim bilansie naturalnym, co stanowi ważny sukces. Jednocześnie rośnie potrzeba wspierania lokalnych społeczności, by przeciwdziałać spadkowi liczby mieszkańców, co ma szczególne znaczenie w kontekście starzejącego się społeczeństwa.

gj

Dwie nowe lekarki w przychodni

NZOZ w Wadowicach Górnych informuje o wzmocnieniu zespołu pediatrycznego. Do placówki dołączyły dwie specjalistki pediatrii.

Zespół NZOZ Biocen w Wadowicach Górnych poszerzył się o kolejną specjalistkę pediatrii. Do grona lekarzy dołączyła Martyna Ortyl, specjalista pediatrii, która będzie przyjmować najmłodszych pacjentów w każdą środę w godzinach od 8.00 do 12.00.

To jednak nie jedyna dobra wiadomość. Doktor Martyna Ortyl została laureatką I miejsca w kategorii „Pediatra Roku" w prestiżowym Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2025, którego finał odbył się w Poznaniu. To wyróżnienie jest wyrazem uznania zarówno ze strony pacjentów, jak i środowiska medycznego, a także potwierdzeniem wysokich kompetencji oraz zaangażowania w opiekę nad dziećmi.

Jednocześnie placówka informuje, że od stycznia do zespołu NZOZ Biocen dołączyła również pediatra Martyna Piguła. Pani doktor przyjmuje małych pacjentów w poniedziałki i czwartki w godzinach od 8.00 do 12.00, co znacząco zwiększa dostępność świadczeń pediatrycznych dla mieszkańców Wadowic Górnych i okolic.

Rozszerzenie zespołu o dwie doświadczone pediatrki to kolejny krok w kierunku zapewnienia kompleksowej, profesjonalnej i łatwo dostępnej opieki medycznej dla najmłodszych pacjentów.

MW

Kolędy zabrzmiały w Radomyślu

W niedzielę w kościele parafialnym w Radomyślu Wielkim odbył się Chóralny Koncert Kolęd, który zgromadził licznie mieszkańców oraz miłośników muzyki chóralnej. Wnętrze świątyni wypełniły dźwięki znanych i lubianych kolęd.

Przed publicznością zaprezentowały się chóry z regionu: Chór Echo z Radomyśla Wielkiego, Cantamus z Dulczy Wielkiej oraz Canticorum ze Szczucina. Każdy z zespołów wniósł do koncertu własny styl i brzmienie, prezentując kolędy w różnorodnych, starannie przygotowanych aranżacjach.

W koncercie wzięli również udział uczniowie Szkoła Muzyczna I stopnia w Radomyślu Wielkim, którzy wystąpili z towarzyszeniem zespołu dętego. Wspólne wykonania młodych muzyków i chórzystów spotkały się z ciepłym przyjęciem publiczności.

Chóralny Koncert Kolęd był nie tylko muzycznym wydarzeniem, ale także okazją do wspólnego przeżywania bożonarodzeniowej tradycji. Wieczór dla wielu uczestników stał się pięknym zwieńczeniem okresu kolędowego.

MW



Muzyczne spotkanie chórów w Radomyślu Wielkim.

eprasa.pl 4872eefde7

Dwie Mielczanki w „Pytaniu na śniadanie”

W sobotnim (3 stycznia) wydaniu programu „Pytanie na śniadanie” w TVP2 poruszono temat studniówek, które z roku na rok coraz bardziej przypominają duże, wystawne przyjęcia. Wśród gości w studiu znalazły się także dwie maturzystki z Mielec – Dominika Gwizdak oraz Julia Wąż, uczennice jednej klasy, które opowiadały o przygotowaniach do swojego balu maturalnego.

Rozmowa dotyczyła rosnących kosztów studniówek oraz zmieniającego się charakteru tych wydarzeń. Zwracano uwagę, że bale maturalne coraz rzadziej odbywają się w szkolnych salach gimnastycznych, a coraz częściej w restauracjach i lokalach bankietowych. Wraz z tym rosną wydatki – zarówno na sam „talerzyk”, jak i na dodatkowe atrakcje, oprawę muzyczną czy elementy pamiątkowe.

Maturzystki z Mielca mówiły o tym, że ich studniówka odbędzie się w lokalu restauracyjnym, a za organizację w dużej mierze odpowiadają sami uczniowie, przy wsparciu rodziców i nauczycieli. Podkreślały, że zależało im na zachowaniu tradycyjnego charakteru wydarzenia, zwłaszcza podczas poloneza. Z dodatkowych atrakcji planowane jest m.in. lustro do wykonywania pamiątkowych zdjęć.

W programie pojawiło się także porównanie kosztów studniówek w różnych miastach. W przypadku Mielca uczennice wskazywały na relatywnie niższe opłaty niż w dużych ośrodkach, co – jak zaznaczono – ma umożliwić udział w balu jak największej liczbie uczniów. W rozmowie zwracano uwagę, że studniówka jest dla wielu młodych ludzi jedynym takim wydarzeniem w życiu szkolnym i dlatego organizatorzy starają się znaleźć kompromis między atrakcyjnością a dostępnością finansową.

Poruszono również temat stylizacji studniówkowych. Maturzystki z Mielca mówiły o odchodzeniu od klasycznych czerni i granatów na rzecz odważniejszych kolorów, takich jak czerwień czy odcienie złota i beżu.

Program prowadzili Agnieszka Woźniak-Starak oraz Robert Stockinger, a rozmowę uzupełniali przedstawiciele branży eventowej oraz doradca finansowy.



Ile kosztuje studniówka 2026? Głos zabrali maturzyści i eksperci.

W rozmowie pojawił się głos doradcy finansowego, która zwracała uwagę, że studniówki z roku na rok generują coraz większe wydatki, głównie z powodu inflacji i rosnących oczekiwań. Sam koszt „talerzyka” jest dziś tylko częścią całego budżetu. Do wydatków dochodzą bowiem stroje, dodatki, fryzjer, makijaż, manicure czy usługi fotograficzne. W przypadku dziewcząt są to często suknie szyte na miarę, a u chłopców garnitury, które również potrafią znacząco obciążyć domowy budżet. W praktyce całkowity koszt przygotowań do studniówki może sięgać nawet kilku tysięcy złotych. Część uczniów rezygnuje z udziału w balu właśnie z powodów finansowych, dlatego warto planować takie wydatki z wyprzedzeniem i szukać rozwiązań, które pozwolą wszystkim uczniom wziąć udział w tym wydarzeniu.

Z kolei organizator eventów mówił o tym, jak bardzo zmieniła się formuła studniówek na przestrzeni ostatnich lat. Wspominał, że dziś młodzież i rodzice coraz częściej decydują się na rozwiązania znane z wesel i dużych imprez okolicznościowych. Wśród zamawianych atrakcji wymieniał m.in. wynajem limuzyn, pokazy fajerwerków, widowiska z udziałem dronów czy pokazy barmańskie, czasem nawet z elementami ognia. Jak zaznaczał, takie dodatki jeszcze kilkanaście lat temu były na studniówkach rzadkością, a dziś stają się coraz bardziej popularne. Jednocześnie podkreślał, że każda dodatkowa atrakcja to kolejne koszty, które znacząco wpływają na końcową cenę balu, a ostateczny kształt studniówki zależy od kompromisu między marzeniami maturzystów a możliwościami finansowymi ich rodzin.

Marta Warias

Wiedeń w Mielcu

W sobotni wieczór, 10 stycznia, Hala Sportowo-Widowiskowa w Mielcu wypełniła się dźwiękami muzyki inspirowanej tradycjami dawnego Wiednia. Koncert Noworoczny 2026 w wykonaniu Mieleckiej Orkiestry Symfonicznej okazał się wyjątkowym wydarzeniem artystycznym, które licznie zgromadziło mieszkańców miasta i regionu.

Publiczność miała okazję wysłuchać kompozycji mistrzów nierozerwalnie kojarzonych z naddunajską stolicą – Josefa Hellmesbergera, Franza von Suppégo oraz Carla Michaela Ziehrera. Program koncertu, pełen lekkości, elegancji i tanecznej energii, wprowadził słuchaczy w noworoczny nastrój, nawiązując do tradycji słynnych wiedeńskich koncertów noworocznych.

Muzyce towarzyszyły elementy taneczne oraz efektowna oprawa wizualna, które wzbogaciły całość i nadały wydarzeniu widowiskowy charakter. Starannie przygotowana forma koncertu spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności, czego wyrazem były długie brawa i owacje na stojąco.

Mielecką Orkiestrę Symfoniczną poprowadził dyrygent Piotr Wyzga, który z dużą precyzją i wyczuciem stylu poprowadził muzyków przez różnorodny repertuar. Wysoki poziom wykonawczy oraz spójna koncepcja artystyczna sprawiły, że koncert stał się nie tylko muzycznym wydarzeniem, ale również eleganckim rozpoczęciem nowego roku kulturalnego w Mielcu.

Marta Warias



Hala sportowa zapełniła się melomanami.


Tak Orkiestra powitała nowy rok!

REKLAMA



G

eprasa.pl 4872eefde7

Co dalej z Parkiem Leśnym?

Los Parku Leśnego przy ulicy Kazimierza Wielkiego ponownie stał się tematem miejskiej debaty. W związku z pogarszającym się stanem tego terenu oraz oczekiwaniami mieszkańców, radna miejska Adriana Miłoś skierowała interpelację do władz miasta, pytając o konkretne plany i środki finansowe przeznaczone na przyszłe działania w tym miejscu.

W swoim piśmie radna zwróciła się z pytaniem, czy w projekcie budżetu miasta na 2026 rok przewidziano fundusze na jakiekolwiek prace związane z rewitalizacją Parku Leśnego – od koncepcji i dokumentacji projektowej, po modernizację infrastruktury i działania dotyczące drzewostanu. Drugie zagadnienie dotyczyło planowanych konsultacji społecznych, które pozwoliłyby mieszkańcom wypowiedzieć się na temat przyszłości parku.

Radna podkreśliła, że obecny stan Parku Leśnego sprawia, iż problem ten jest istotny nie tylko dla mieszkańców pobliskiego osiedla, ale również dla całej społeczności miasta. Jej zdaniem są to kwestie bezpośrednio związane z jakością życia i wymagające przemyślanych decyzji.

Odpowiedzi na interpelację udzielił Krzysztof Szostak. Jak poinformował, przyszłość Parku Leśnego jest obecnie przedmiotem prac przygotowawczych. W najbliższym czasie planowane jest przeprowadzenie konsultacji społecznych w formie ankiety, która ma pomóc w zebraniu opinii mieszkańców i określeniu preferowanych kierunków dalszego postępowania.

Wyniki ankiety oraz zgłoszone uwagi mają trafić do Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia i Spraw Społecznych. To one zajmą się ich analizą i przygotowaniem propozycji kolejnych działań.

Jak wynika z odpowiedzi miasta, na obecnym etapie nie ma jeszcze możliwości wskazania konkretnych prac rewitalizacyjnych dotyczących infrastruktury czy drzewostanu parku. Jednocześnie w projekcie budżetu na 2026 rok zabezpieczono środki na cele inwestycyjne, w tym m.in. na wymianę drzewostanu na terenie miasta oraz na opracowanie dokumentacji projektowych. Wśród nich uwzględniono także przygotowanie dokumentacji projektowej dla Parku Leśnego przy ulicy Kazimierza Wielkiego.

Po zakończeniu konsultacji społecznych i uzyskaniu opinii komisji kolejnym krokiem ma być opracowanie projektu zagospodarowania parku, który stanie się podstawą do ewentualnych dalszych działań w tym miejscu.

MW

Oświetlenie do sprawdzenia

Radny powiatowy Mikołaj Skrzypiec zwrócił się z interpelacją do władz powiatu w sprawie oznakowania i oświetlenia przejść dla pieszych na drogach powiatowych w Mielcu. Chodzi przede wszystkim o aktywne znaki D-6 wyposażone w pulsatory świetlne, które – według zgłoszeń od kierowców – nie zawsze spełniają swoją rolę w sposób komfortowy i bezpieczny.

Radny wskazał, że do jego biura docierają liczne sygnały od użytkowników dróg, którzy zauważają, iż intensywne, migające światło przy niektórych przejściach może rozpraszać uwagę, a w trudnych warunkach – podczas opadów deszczu czy na mokrej nawierzchni – powodować chwilowe oślepienie. Odbicia światła na jezdni i szybach samochodów mają utrudniać ocenę sytuacji w rejonie przejścia, zamiast ją ułatwiać.

W związku z tym radny zawnioskował o przeprowadzenie kompleksowej analizy funkcjonowania aktywnych przejść dla pieszych. Miała ona objąć m.in. opinie pieszych i kierowców, statystyki zdarzeń drogowych oraz ocenę zgodności zastosowanych rozwiązań z aktualnymi wytycznymi bezpieczeństwa ruchu drogowego. W interpelacji pojawiły się również propozycje rozważenia alternatywnych rozwiązań, takich jak zmiana parametrów pulsatorów, zastosowanie innego rodzaju oświetlenia czy modyfikacja organizacji ruchu w newralgicznych punktach.

Na interpelację odpowiedział starosta mielecki Kazimierz Gacek, informując, że zgłoszone uwagi zostały przyjęte do dalszego rozpoznania. Jak zaznaczył, zastrzeżenia dotyczące intensywności światła i efektu pulsowania są znane zarządcy dróg i będą przedmiotem szczegółowej analizy. Podkreślono przy tym, że bezpieczeństwo pieszych i kierowców pozostaje jednym z priorytetów powiatu.

Starosta poinformował, że Powiatowy Zarząd Dróg w Mielcu przeprowadzi analizę działania istniejących aktywnych przejść dla pieszych, oceniając ich skuteczność oraz wpływ na bezpieczeństwo ruchu. Równolegle ma zostać sprawdzona możliwość zastosowania innych, mniej uciążliwych dla kierowców rozwiązań technicznych. Producentom aktywnych znaków zlecono również serwis pulsatorów oraz przygotowanie propozycji zmian parametrów ich działania.

Zarządca dróg powiatowych nie wyklucza w przyszłości stosowania alternatywnych technologii oświetlenia i oznakowania przejść, o ile będą one zgodne z obowiązującymi normami i realnie poprawią bezpieczeństwo. Po zakończeniu prac analitycznych planowane jest przedstawienie podsumowania wraz z ewentualnymi propozycjami zmian w organizacji ruchu i modernizacji infrastruktury. Wstępne wnioski mają być znane w pierwszym kwartale, a temat ma zostać omówiony również na posiedzeniu komisji zajmującej się oceną organizacji ruchu drogowego.

MW

Gdy nie starcza na chleb...



W ramach akcji można kupić też posiłek.

Zawieszona kawa czy posiłek to inicjatywy dobrze już znane na świecie. Mielec podąża za trendami w dobroczynności.

„Zawieszony chleb” to konkretna inicjatywa, która łączy mieszkańców Mielca i daje szansę na osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Fundacja Nowy Czas, we współpracy z mieleckimi restauracjami i piekarniami, umożliwia codzienne wydawanie ciepłych posiłków oraz pieczywa dla osób potrzebujących.

Cała akcja działa na prostych zasadach: idziesz do piekarni po chleb dla siebie, ale masz nieodpartą potrzebę zrobienia czegoś dobrego? Kupujesz wtedy dwa chleby - jeden dla siebie, jeden dla osoby potrzebującej - na oddzielnych paragonach. Jeden z nich zostawiasz w specjalnym koszyku w piekarni. Osoby w trudnej sytuacji mogą odebrać opłacone pieczywo, okazując paragon z koszyka przy kasie. Nic nie trzeba mówić, o nic prosić, niczego tłumaczyć. Tak samo możemy postąpić w przypadku ciepłych posiłków (które teraz są wyjątkowo przydatne) czy napojów.

W akcji „Zawieszony posiłek” bierze udział kilka miejsc, takich jak ŁuNa Kawiarnia&Catering Box przy al. Niepodległości 8 oraz Restauracja Sól i Wino przy ul. Mickiewicza 44a. Każdy, kto zdecyduje się pomóc, może udać się do jednego z tych miejsc, zapłacić za posiłek i zostawić go w lokalu.

Akcja „Zawieszony chleb” w Mielcu działa w następujących miejscach: Piekarnia i Cukiernia TARAN s.c. (ul. Sienkiewicza 5, al. Niepodległości 8, ul. Botaniczna 4) czy PPHU Kloch Tomasz (al. Ducha Świętego 35). Akcja ma swoje ograniczenia, które mają zapobiec zdarzającym się w przeszłości nadużyciom. Dana osoba jednego dnia może skorzystać z zawieszonego chleba raz.

To bardzo prosta, ale jakże skuteczna forma pomocy, która pozwala na solidarność w naszej społeczności. Akcja skierowana jest do mieszkańców Mielca i powiatu mieleckiego, a jej celem jest pomoc osobom w potrzebie. Jeśli znasz kogoś, kto mógłby skorzystać z tej inicjatywy, poinformuj go o możliwości odbioru posiłku czy pieczywa za opłacony paragon. Każdy mała pomoc może zmienić życie drugiego człowieka, a taka inicjatywa jak „Zawieszony chleb” to doskonały przykład, jak wspólnie możemy stworzyć bardziej empatyczną i pomocną społeczność.

gj

Jak wyrzucić choinkę?

Żywe choinki ubrane w grudniu na pewno nie są już w dobrym stanie. Także sztuczne drzewka nie są przecież wieczne.

Co z żywą choinką po Świętach?

Mieszkańcy Mielca, którzy chcą pozbyć się żywej choinki po Świętach, mogą skorzystać z usług mieleckiego PSZOK. W dniach od 26 do 30 stycznia odbiór choinek będzie odbywał się zgodnie ze specjalnym harmonogramem, z którym można zapoznać się na stronie www.mielec.pl. Choinki nie muszą być pakowane ani cięte, wystarczy, że zostaną pozbawione ozdób i światełek. W zabudowie wielorodzinnej należy zostawić choinkę pod altaną śmietnikową, a w zabudowie jednorodzinnej – przed domem, na podobnych zasadach. Mieszkańcy Mielca chętnie pozbywają się (ledwo już) żywych choinek zaraz po Świętach, nie czekając na wyznaczony termin odbioru, co powoduje, że od początku stycznia spora ilość drzewek zalega obok altan. Jak przyznaje pracowniczka PSZOK, za wcześniejsze wystawienie choinek nie są naliczane kary.

Czy można spalić choinkę?

Spalenie choinki w piecu czy kominku to zdecydowanie zły pomysł. Dariusz Pieniążek, mistrz kominiarski z Dębicy, mówi: „Absolutnie nie należy palić iglaków. Ciąg porywa igły do komina, tam one płoną i mogą spowodować pożar przewodu. Często szczątki takich igieł znajdujemy nawet na dachu”. Dodatkowo zarówno drewno jak i igły zawierają olejki i żywice, które „oblepiają” komin, sprawiając, że staje się on bardziej podatny na zapalenie: „Nawet po przeczyszczeniu komina może dojść do jego pożaru. Żadnych roślin, które są zielone w zimie, nie należy palić w piecu. Większość pożarów komina, które zdarzają się na początku roku, jest spowodowana przez taki brak wiedzy”. Problem stanowi także fakt, że choinka, którą kupiliśmy w tym roku, wciąż zawiera w sobie dużo wilgoci. Drewno nadające się do palenia w piecu musi mieć w sobie maksymalnie 20% wilgoci, aby nie stanowiło zagrożenia dla komina. Bezpiecznie można używać do tego celu sezonowanego drewna buku, grabu i dębu.

Jak wyrzucić sztuczną choinkę?

W wielu domach chętnie przez wiele lat używamy tej samej, sztucznej choinki do zdobienia pomieszczeń. Kiedy sztuczne drzewko będzie już wysłużone myślimy o tym, jak pozbyć się go z mieszkania. Choć wydaje się, że została ona wykonana z tworzywa sztucznego, to nie jest odpadem, który powinien trafiać do pojemnika na plastik. Sztuczna choinka jest mieszanką różnych tworzyw, które nie nadają się do „żółtego worka”. Jeśli choinka jest mała, należy umieścić ją w pojemniku na odpady zmieszane. Natomiast większą choinkę trzeba zawieźć do PSZOK. Co ważne, za wywóz sztucznych choinek nie jest naliczana dodatkowa opłata. PSZOK przyjmuje sztuczne choinki w swoich standardowych godzinach otwarcia, a specjalny dzień odbioru choinek z posesji lub altan nie będzie wyznaczony.

gj



Choinki już od początku stycznia zalegają obok altan śmietnikowych

eprasa.pl 4872eefde7

Sportowiec Roku

Oni tworzyli histori

Łukasz Guźda,
lukasz.guzda@korso.pl

Już 13 stycznia, odbędzie się Gala 31. Plebiscytu Sportowca Roku. W poniższym tekście przypominamy zawodników i trenerów, którzy zdobywali uznanie w poprzednich latach.

Sportowiec Roku to plebiscyt organizowany przez tygodnik „Korso", właściwie od momentu naszego powstania. Mielec od zawsze był związany i kojarzony ze sportem wyczynowym na najwyższym poziomie. Co roku mielczanie zapisują się złotymi zgłoskami w historii polskiego i regionalnego sportu i właśnie takich mielczan postanowiono nagradzać tytułami Sportowców Roku.

W głosowaniu rozkrocznie wybiera się dziesięciu najlepszych sportowców w danym roku, głosują zaś sami czytelnicy „Korso", wybierając tego, kto w ich odczuciu osiągnął najwięcej i stał się dumą Mielca. Nie zapomniano także o opiekunach sportowców – ich trenerach, dla których czeka osobna nagroda – Trener Roku.

W większości plebiscytów nagradzano także osoby, które zabłysnęły po raz pierwszy wielkim talentem i stały się w danym roku nadzieją dla mieleckiego sportowego środowiska. Na takich ludzi czekał tytuł Talent Roku. Bardzo duże zainteresowanie plebiscytem i głosowaniem świadczy również o dużym prestiżu wyróżnienia, które sportowcy cenią nie mniej od medali i pucharów - bowiem przyznawane przez mielczan dla mielczan.

Dotychczas wyróżnieni sportowcy i trenerzy:

1991 r.

sportowiec – Magdalena Modelska (pływanie, Stal Mielec), trener – Dariusz Krupiński (pływanie, Stal Mielec)

1992 r.

sportowiec – Adam Fedoruk (piłka nożna, Stal Mielec), trener – Roman Murdza (siatkówka, Stal Mielec)

1993 r.

sportowiec – Kazimiera Mosio (lekkoatletyka, LKS Tęcza Mielec), trener – Roman Murdza (siatkówka, Stal Mielec)

1994 r.

sportowiec – Lech Kowalski (lekkoatletyka, Stal Mielec), trener – Franciszek Smuda (piłka nożna, Stal Mielec)

1995 r.

sportowiec - Lech Kowalski (lekkoatletyka, Stal Mielec), trener – Piotr Surowiec (lekkoatletyka, Stal Mielec)

1999 r.

sportowiec - Elżbieta Kościelna (siatkówka, Melnox Autopart Lobo Mielec), trener – Roman Murdza (siatkówka, Melnox Autopart Lobo Mielec)

2000 r.

sportowiec – Elżbieta Kulba (siatkówka, Melnox Autopart Mielec), trener – Stanisław Zioło (lekkoatletyka, LKS Mielec)

2001 r.

sportowiec – Wojciech Betlej (pływanie, Ikar Mielec), trener – Józef Korzeń (piłka ręczna, SPR Stal Mielec)

2002 r.

sportowiec - Jakub Giża (lekkoatletyka, LKS Mielec), trener – Marcin Bogusiak (siatkówka, Melnox Autopart Mielec)

2003 r.

sportowiec – Paulina Buziak (lekkoatletyka, OTG Sokół Mielec), trener – Józef Wójtowicz (lekkoatletyka, OTG Sokół Mielec)

2004 r.

sportowiec - Jakub Giża (lekkoatletyka, LKS Mielec) trener, – Jerzy Matlak (siatkówka, TeleNet Mielec), Ryszard Jakubowski (lekkoatletyka, LKS Mielec)

2005 r.

sportowiec – Katarzyna Zioło-Tittnger (lekkoatletyka, LKS Mielec), trener – Jacek Wiśniewski (siatkówka, KPSK Stal Mielec)

2006 r.

sportowiec – Krzysztof Lipka (piłka ręczna, SPR BRW Stal Mielec), trener – Włodzimierz Gąsior (MKP Stal Mielec)

2007 r.

sportowiec - Jakub Giża (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec),



Minęła już dekada od tamtej Gali Sportu...



Gale Sportu zawsze obfitowały we wzruszające momenty.



Nasz plebiscyt organizujemy po raz trzydziesty pierwszy.

Fot. Korso Archiwum

eprasa.pl 4872eefde7

ę sportu w Mielcu!

trener – Witold Karaś (piłka nożna, Stal Mielec)

2008 r.

sportowiec - Jakub Giża (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec), trener – Wojciech Ostrowski (piłka ręczna, SPR Stal Mielec)

2009 r.

sportowiec – Dorota Ściurka (siatkówka, KPSK Stal Mielec), trener – Zbigniew Hariasz (piłka nożna, Stal Mielec, SMS Mielec)

2010 r.

sportowiec – Grzegorz Sobut (piłka ręczna, SPR BRW Stal Mielec), trener – Ryszard Skutnik (piłka ręczna, SPR BRW Stal Mielec)

2011 r.

sportowiec – Grzegorz Sobut (piłka ręczna, SPR BRW Stal Mielec), trener – Ryszard Skutnik (piłka ręczna, SPR BRW Stal Mielec)

2012 r.

sportowiec – Rafał Gliński (piłka ręczna, SPR BRW Stal Mielec), trener - Ryszard Skutnik (piłka ręczna, SPR BRW Stal Mielec)

2013 r.

sportowiec – Sebastian Łętocha (FKS Stal Mielec), trener – Włodzimierz Gąsior (FKS Stal Mielec)

2014 r.

sportowiec – Rafał Augustyn (lekkoatletyka, OTG Sokół Mielec), trener – Zbigniew Żola (szermierka, PTG Sokół 1893 Mielec)

2015 r.

sportowiec – Katarzyna Zdziebło (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec), trener – Grzegorz Goryczka (modelarstwo kosmiczne)

2016 r

sportowiec - Paulina Buziak (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec), trener – Janusz Białek (FKS Stal Mielec)

2017 r.

sportowiec – Wojciech Lubieniecki (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec), trener - Zbigniew Żola (szermierka, PTG Sokół 1893 Mielec)

2018 r.

sportowiec – Krystian Getinger (piłka nożna, FKS Stal Mielec), trener – Roman Murdza (siatkówka, Stal Mielec)

2019 r.

sportowiec - Łukasz Leś (kickboxing, Team Sukata Poland), trener - Lesław Lechociński (szermierka, Gryf Mielec)

2020 r.

sportowiec - Maciej Domański (piłka nożna, FKS Stal Mielec), trener - Jarosław Nieć (boks, Iryda Mielec)

2021 r.

sportowiec - Rafał Strączek (piłka nożna, FKS Stal Mielec), trener - Marzena Kulig (lekkoatletyka, LKS Mielec)

2022 r.

sportowiec - Katarzyna Zdziebło (LKS Stal Mielec), trener - Adam Majewski (PGE FKS Stal Mielec)

2023 r.

sportowiec - Mikołaj WILK (pływanie, Ikar Mielec), trener - Robert Jer (boks, Iryda Mielec)

2024 r.

sportowiec - Wiktoria Miąso (IRON DRAGON MMA, MMA), trener - Tomasz Torba (lekkoatletyka, LKS Stal Mielec)


KORSO
KORSO
KORSO

Tłusty czwartek już blisko

Karnawał w 2026 roku potrwa krócej niż zwykle i zakończy się już w połowie lutego. Oznacza to, że miłośnicy zabaw, bali i ostatnich karnawałowych spotkań mają mniej czasu na świętowanie. Warto więc już teraz zapisać w kalendarzu kluczowe daty, które wyznaczają rytm najbliższych miesięcy – od Tłustego Czwartku, przez Wielki Post, aż po wczesną Wielkanoc.

Kiedy Tłusty Czwartek?

Ostatnim wyraźnym akcentem karnawału będzie Tłusty Czwartek, który w 2026 roku przypada 12 lutego. To dzień tradycyjnie kojarzony z pączkami, faworkami i symbolicznym „ostatnim objadaniem się" przed okresem postnym. Po nim czas zabaw szybko dobiegnie końca.

Zaledwie kilka dni później, 18 lutego 2026 roku, przypada Środa Popielcowa, rozpoczynająca Wielki Post. To czas wyciszenia, refleksji i przygotowania duchowego do Świąt Wielkanocnych. Od tego momentu w Kościele katolickim kończą się huczne zabawy i obowiązują postne zasady.

Niedziela Palmowa w 2026 roku wypada 29 marca. Upamiętnia uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy i jednocześnie rozpoczyna Wielki Tydzień. W wielu miejscowościach to dzień barwnych tradycji – organizowane są konkursy na najpiękniejszą palmę wielkanocną.

Wielkanoc 2026 wyjątkowo wcześnie

W 2026 roku Wielkanoc przypada dosyć wcześnie – już 5 kwietnia.Najważniejsze dni Wielkiego Tygodnia wypadają następująco:

Wielki Piątek – 3 kwietnia 2026 Wielka Sobota – 4 kwietnia 2026 Wielkanoc (Niedziela Zmartwychwstania) – 5 kwietnia 2026 Lany Poniedziałek – 6 kwietnia 2026

Krótki karnawał i wczesna Wielkanoc sprawiają, że pierwsze miesiące 2026 roku upłyną bardzo dynamicznie. To dobra wiadomość dla tych, którzy lubią szybkie nadejście wiosennej atmosfery, ale także sygnał, by wcześniej zaplanować urlopy, wydarzenia rodzinne i lokalne inicjatywy.

Marta Warias

Rewolucja w L4

7 stycznia 2026 roku prezydent podpisał ustawę o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, która wprowadza największe od lat zmiany w zasadach korzystania ze zwolnień lekarskich (L4). Nowe przepisy porządkują to, co pracownik może, a czego nie może robić w czasie choroby.

Zmiany dotyczą zarówno kontaktu z pracodawcą w trakcie L4, jak i możliwości wykonywania pracy u innego pracodawcy, a nawet łączenia zasiłku chorobowego ze 100-procentowym wynagrodzeniem.

Jak było dotychczas? L4 pod ścisłym rygorem

Zgodnie z obowiązującymi do tej pory przepisami osoba przebywająca na zwolnieniu lekarskim:

nie mogła wykonywać żadnej pracy zarobkowej, nie mogła wykorzystywać zwolnienia w sposób niezgodny z jego celem.

Złamanie choćby jednego z tych zakazów, stwierdzone podczas kontroli prowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub pracodawcę, skutkowało utratą prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia.

Problemem była jednak nieprecyzyjność przepisów. Ustawy nie definiowały jednoznacznie, czym jest „praca zarobkowa" ani jakie aktywności są „niezgodne z celem zwolnienia". W praktyce prowadziło to do licznych sporów i rozbieżności w orzecznictwie.

Co zmienia nowa ustawa? Przełomowe doprecyzowanie zasad

Nowelizacja przygotowana przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wprowadza jasne i bardziej elastyczne reguły.

Po zmianach pracodawca od czasu do czasu będzie mógł oczekiwać od pracownika: odebrania służbowego telefonu, odpisania na e-maila, wykonania pojedynczej, pilnej czynności administracyjnej.

Takie działania zostały uznane za czynności incydentalne, które – o ile nie zakłócają procesu leczenia – nie będą skutkowały utratą zasiłku chorobowego.

Do czynności incydentalnych zaliczono m.in.: podpisanie faktury lub listy płac, jednorazowe wydanie polecenia służbowego w sytuacji awaryjnej, udział w sprawach urzędowych lub sądowych, których nie można odroczyć.

Zakupy, lekarz, codzienne sprawy – bez strachu przed kontrolą

Nowe przepisy doprecyzowują także pojęcie „aktywności niezgodnych z celem zwolnienia". Oznacza to, że przebywając na L4, będzie można spokojnie zrobić zakupy, udać się do apteki czy na wizytę lekarską, bez obaw, że taka aktywność zostanie zakwestionowana podczas kontroli.

Jednocześnie podkreślono, że zwolnienie lekarskie nadal nie jest urlopem – wyjazd na wakacje pozostaje niedozwolony. Tak jak dotychczas, możliwy będzie jednak wyjazd za granicę, o ile nie stoi on w sprzeczności z celem leczenia.

Praca na L4 u innego pracodawcy? Teraz to legalne

Jedną z najbardziej rewolucyjnych zmian jest dopuszczenie sytuacji, w której osoba przebywająca na zwolnieniu lekarskim w jednej pracy, będzie mogła normalnie pracować w innej.

Dotyczy to np. osób zatrudnionych na dwóch etatach, gdy:

choroba uniemożliwia wykonywanie pracy u jednego pracodawcy, ale nie wyklucza pracy o innym charakterze u drugiego.

W takim przypadku możliwe będzie jednoczesne pobieranie zasiłku chorobowego oraz 100 proc. wynagrodzenia z drugiego miejsca pracy, pod warunkiem poinformowania pracodawcy o przebywaniu na L4 w innym zakładzie.

Koniec interpretacyjnego chaosu?

Nowe przepisy mają zakończyć wieloletnie spory dotyczące tego, co wolno pracownikowi na zwolnieniu lekarskim. Ustawodawca jasno wskazuje, że celem L4 jest leczenie, a nie całkowite „odcięcie" od życia zawodowego i prywatnego.

Zmiany wejdą w życie po zakończeniu procesu legislacyjnego i publikacji ustawy, a ich praktyczne skutki będą bacznie obserwowane zarówno przez pracodawców, jak i przez ZUS oraz samych pracowników. Jedno jest pewne – L4 w 2026 roku będzie funkcjonowało na zupełnie nowych zasadach.

MW

ZUS wypłaca pokaźny dodatek dla 100-latków

Odkładać marzenia na emeryturę można, gdy planuje się żyć ponad wiek. Dla takich śmiałków świat stoi otworem.

Choć wielu z nas mówi, że starość się Panu Bogu nie udała, ma ona niewątpliwie wiele walorów. Jednym z nich jest wyjątkowe świadczenie przyznawane przez Zakład Ubezpieczeń społecznych każdemu, kto ukończy 100-lat życia.

Dodatek honorowy

Obecnie jest to świadczenie w wysokości - w każdym przypadku - 6 589,67 zł brutto miesięcznie, co daje około 5 300 zł netto. Dodatek jest wypłacany co miesiąc od momentu setnych urodzin i nie ma wpływu na kwotę emerytury czy renty, ani od nich nie zależy. Dodatek jest waloryzowany, a od 1 stycznia 2025 nie ma już różnic pomiędzy osobami, które zaczęły go otrzymywać w różnych latach. W tym roku waloryzacja nastąpi w marcu.

Dla wszystkich!

Co ważne, świadczenie honorowe jest przeznaczone nie tylko dla osób, które pobierają emeryturę lub rentę z ZUS, ale także dla stulatków, którzy nie mają prawa do żadnego innego świadczenia emerytalno-rentowego. Oznacza to, że dotychczasowe zmiany obejmują również osoby, które wcześniej nie były objęte wsparciem.

Jarmuż i roszpunka jednak działają?

Na koniec 2025 roku ZUS realizuje wypłatę świadczeń dla 3,8 tys. stulatków w Polsce, a liczba ta rośnie z roku na rok. W 2018 roku świadczenie otrzymywało tylko 1,9 tys. osób, co stanowiło połowę obecnej liczby.

Kto otrzyma świadczenie?

Świadczenie honorowe jest przyznawane z urzędu wszystkim osobom, które osiągnęły 100. rok życia, mają obywatelstwo polskie i są uprawnione do emerytury lub renty. Nie ma konieczności składania wniosku. ZUS przyznaje świadczenie na podstawie danych o emeryturach i rentach. Osoby, które nie pobierają tych świadczeń muszą o nie zawnioskować. Tego typu wsparcie jest dostępne dla osób, które przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia miały centrum interesów w Polsce.

gj

Tyle więcej zarobisz w 2026

Od stycznia 2026 roku płaca minimalna wzrosła, co oznacza wyższe wynagrodzenia dla pracowników. Zmiana ta wpłynie na poprawę sytuacji finansowej osób zarabiających najmniej, a także może mieć wpływ na rynek pracy w Polsce.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 11 września 2025 r., minimalne wynagrodzenie za pracę od 1 stycznia 2026 r. wynosi 4806 zł brutto, co oznacza wzrost o 140 zł w porównaniu do roku poprzedniego. Minimalna stawka godzinowa również wzrosła do 31,40 zł brutto. Co to oznacza dla pracowników? Oto szczegóły.

Minimalne wynagrodzenie, ile dostaniesz „na rękę" w 2026 roku

W 2025 roku minimalne wynagrodzenie wynosiło 4666 zł brutto, co po odliczeniu składek i podatków dawało 3510,92 zł netto. W 2026 roku po podwyżce płaca minimalna wynosi 4806 zł brutto, co przekłada się na wypłatę 3605,85 zł netto. Oznacza to, że pracownik na pełnym etacie zarabiający minimalną pensję zyska 95 zł miesięcznie.

Wzrost minimalnej stawki godzinowej do 31,40 zł brutto dotyczy osób pracujących na umowach cywilnoprawnych, takich jak umowy zlecenia i o dzieło. Minimalna stawka godzinowa ma zastosowanie w przypadku, gdy praca wykonywana jest na podstawie tych umów, a wynagrodzenie zależy od liczby przepracowanych godzin.

Jakie umowy wymagają stosowania minimalnej stawki godzinowej?

Minimalna stawka godzinowa odnosi się do umów cywilnoprawnych, takich jak: umowa zlecenia, umowa o dzieło (gdy wynagrodzenie jest ustalone na podstawie godzin pracy).

Warto pamiętać, że nie dotyczy ona umowy o pracę, ponieważ pracownik zatrudniony na pełny etat otrzymuje stałą pensję, która w przypadku płacy minimalnej jest już ustalana na poziomie 4806 zł brutto.

Co zmienia wzrost płacy minimalnej?

Podwyżka minimalnego wynagrodzenia i stawki godzinowej nie tylko zwiększa dochody osób pracujących na umowach cywilnoprawnych, ale także wpływa na rynek pracy. Wzrost płacy minimalnej często wpływa na decyzje pracodawców, którzy decydują się na podwyżki w innych sektorach, co może prowadzić do ogólnego wzrostu wynagrodzeń w różnych branżach.

Brak podwyżki w lipcu

Warto również zauważyć, że w 2026 roku nie jest planowana podwyżka płacy minimalnej, w połowie roku która miała miejsce zazwyczaj w lipcu, jak to bywało w poprzednich latach. Rząd na razie nie przewiduje żadnych zmian w połowie roku, co może być zaskoczeniem dla wielu osób, które liczyły na kolejne podwyżki w drugiej połowie 2026 roku. Dlatego warto zaplanować budżet na cały rok, mając na uwadze, że wyższe wynagrodzenie będzie obowiązywało przez cały 2026 rok bez dodatkowych korekt.

PK

eprasa.pl 4872eefde7

AFISZ



Wtorek, 13 stycznia
15:50 - Noc w zoo
17:45 - Pomoc domowa
20:15 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Wszystko w porządku

Środa, 14 stycznia
14:50 - Noc w zoo
17:00 - André Rieu - „Wesołych Świąt! „
20:10 - Ścieżki życia

Czwartek, 15 stycznia
15:50 - Noc w zoo
17:45 - Ścieżki życia
20:00 - Pomoc domowa

Piątek, 16 stycznia
14:20 - Delfinek i ja 2
16:15 - Psoty
18:10 - Dźwięki miłości
20:15 - Dreams

Sobota, 17 stycznia
14:20 - Delfinek i ja 2
16:15 - Psoty
18:10 - Dreams
20:15 - Dźwięki miłości

Niedziela, 18 stycznia
10:00 - Delfinek i ja 2
12:00 - Psoty
16:20 - Psoty
18:25 - Dźwięki miłości
20:15 - Dreams

Poniedziałek, 19 stycznia
14:20 - Psoty
16:20 - Delfinek i ja 2
18:15 - Dreams
20:15 - Dźwięki miłości

Wielkie taneczne show w Dniu Kobiet w Mielcu!

8 marca 2026 roku, w wyjątkowym Dniu Kobiet, Hala Sportowa w Mielcu stanie się centrum tanecznych emocji. DANCE HIT – Arena Mielec to jedno z największych i najbardziej wyczekiwanych wydarzeń muzyki tanecznej na Podkarpaciu.



To nie będzie zwykły koncert, lecz kilkugodzinne muzyczne show. Nowoczesna produkcja, potężne nagłośnienie oraz czołowi artyści sceny tanecznej stworzą atmosferę prawdziwego święta. Wydarzenie łączy pop-dance, disco polo i klubową energię, oferując publiczności dokładnie to, co w tej muzyce najbardziej porywa.

Gwiazdy wieczoru i ich największe przeboje

Skolim

Jeden z najpopularniejszych artystów młodego pokolenia, nazywany królem tanecznego latino w Polsce. Jego koncerty słyną z nieustającej energii i świetnego kontaktu z publicznością. W Mielcu zabrzmią m.in.:

„Daj mi jedno słowo” „Wyglądasz idealnie” „Temperatura” „Nie dzwoń do mnie mała” Łobuzy

Zespół, który od lat rozkręca największe imprezy w kraju. Ich występy to luz, humor i czysta zabawa. Na scenie nie zabraknie przebojów: „Ona czuje we mnie piniądz”, Mandacik”, „Zbuntowany Anioł”, „Łobuz kocha najbardziej”.

MiłyPan

Artysta idealnie wpisujący się w klimat Dnia Kobiet. Jego taneczne, romantyczne utwory doskonale sprawdzają się w koncertowej atmosferze. Usłyszymy m.in.: „Królową”, „Małolatki”, „Melanż” czy „Dla Ciebie”

Defis

Jedna z najmocniejszych marek polskiej sceny tanecznej, znana z potężnych refrenów i przebojów granych w całym kraju. W Arenie Mielec zabrzmią m.in.: „Niespotykany kolor”, „Jeden taniec, jedna noc”, „Musisz się starać”, „Róże”.

Dlaczego warto być na DANCE HIT – Arena Mielec

To wydarzenie, podczas którego publiczność nie tylko słucha muzyki, ale ją przeżywa. Największe taneczne hity, artyści, których refreny śpiewa cała Polska, wyjątkowa data i atmosfera dużego koncertu sprawiają, że jest to idealny pomysł na prezent z okazji Dnia Kobiet lub wspólne wyjście z bliskimi.

Informacje organizacyjne

Data: 8 marca 2026 (niedziela)
Start: 17:00
Miejsce: Arena Mielec – Hala Widowiskowo-Sportowa
Bilety: dostępne w sprzedaży online (liczba miejsc ograniczona)

DANCE HIT – Arena Mielec zapowiada się jako wieczór pełen emocji, tańca i wspólnego śpiewania. To propozycja dla wszystkich, którzy chcą spędzić Dzień Kobiet w rytmie największych tanecznych przebojów.

Marta Warias



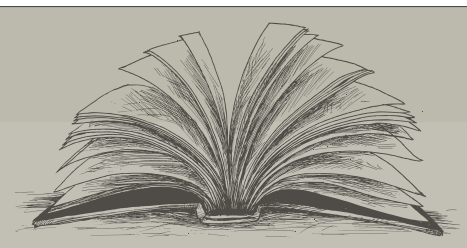


eprasa.pl 4872eefde7

Encyklopedia miasta Mielca

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

ZAWADA MICHAŁ,

urodzony w 1897 r. w Tuszowie Narodowym. Uczeń Państwowego Gimnazjum w Mielcu. Jako ochotnik zgłosił się do Wojska Polskiego. W 1940 r., kiedy znalazł się z rodziną na Kresach Wschodnich, został wywieziony przez sowieckich funkcjonariuszy do łagru. Po najeździe Niemiec hitlerowskich na ZSRR w 1941 r. i układzie Sikorski - Majski został zwolniony. Zgłosił się do armii tworzonej przez gen. Władysława Andersa i przeszedł z nią szlak bojowy, brał udział w bitwie o Monte Cassino. Po zakończeniu działań wojennych zamieszkał w Anglii. W latach 70. dwukrotnie odwiedził rodzinne strony. Zmarł w 1986 r. i został pochowany na cmentarzu w Derby.

ZIARKO JAN,

urodzony 18 VI 1933 r. w Borku Wielkim, syn Stanisława i Katarzyny. Absolwent Liceum Mechanicznego w Ropczycach z maturą w 1952 r. Po maturze przybył do Mielca i został zatrudniony w WSK. Pracował na stanowiskach: planowy, mistrz, starszy mistrz i kierownik zmianowy na Wydziale 06. Wyróżniał się jako edukator i wychowawca młodych pracowników oraz działacz związkowy dbający o dobro podległych pracowników. Przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego Rady Oddziałowej Związku Zawodowego Metalowców na Wydziale 06. Uhonorowany m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Złotą, Srebrną i Brązową Odznaką ZZM i Odznaką „Zasłużony dla WSK Mielec". Zmarł 29 VIII 1993 r. Pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

ZIELIŃSKI MIECZYSŁAW,

urodzony 17 XI 1912 r. w Sękowej, syn Jana i Salomei. W latach 30. służył w 2 Pułku Lotniczym w Krakowie. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. jako pilot myśliwca i został ranny, co wykluczyło go z zawodu pilota. W czasie okupacji hitlerowskiej pracował w fabryce samolotów w Mielcu – Cyrance (Flugzeugwerk). Brał udział w akcjach sabotażowych. Po wyzwoleniu Mielca spod okupacji hitlerowskiej był w pierwszej grupie pracowników, która doprowadziła fabrykę do odbudowy i funkcjonowania, a następnie podjęcia remontów i produkcji różnego sprzętu. Jako ceniony fachowiec w 1955 r. został przeniesiony służbowo do Świdnika, aby pomóc przy organizacji fabryki i szkoleniu jej pracowników. W 1962 r. powrócił do WSK Mielec na stanowisko starszego mistrza na Wydziale 57, a następnie powierzono mu niezwykle odpowiedzialną funkcję kontrolera WZL, który podejmował ostateczną decyzję o dopuszczeniu samolotu do eksploatacji. W 1978 r. przeszedł na emeryturę. Należał do ZBoWiD. Wyróżniony m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju". Zmarł 29 VII 1996 r. i został pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

ZIOBROŃ JÓZEF

(ksiądz), urodzony 22 XII 1944 r. w Rydzowie, powiat mielecki, syn Zygmunta i Anny z domu Warias. W Tarnowie uczęszczał do szkoły średniej i w 1962 r. zdał maturę. Studia filozoficzno-teologiczne rozpoczął w 1962 r. w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie, ale od 1963 r. do 1965 r. musiał odbyć zasadniczą służbę wojskową. Służył w jednostkach we Włodawie, Chełmie Lubelskim i Lublinie. Po służbie wojskowej powrócił do WSD w Tarnowie i po ukończeniu studiów przyjął święcenia kapłańskie 25 V 1969 r. Jako wikariusz pracował w parafii w Porąbce Uszewskiej (1969-1971) i parafii św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Mielcu (11 IX 1971 – 1976). W 1975 r. uzyskał tytuł doktora teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie, na podstawie rozprawy pt. *Skażenie naturalnego środowiska człowieka w świetle zasad sprawiedliwości*. Od 1976 r. pracował na misjach w Afryce, początkowo w Ludowej Republice Konga (1976-1986), a następnie w Republice Środkowoafrykańskiej (1987-1991) i ponownie w Republice Konga (1991-1996). Podczas pobytu w Republice Konga pełnił funkcję proboszcza parafii pw. Jezusa Zmartwychwstałego w Brazzaville i dokończył budowę kościoła, rozpoczętą przez poprzedniego proboszcza – zakonnika z Francji. W 1996 r. powierzono mu pracę duszpasterską we Francji. Został uhonorowany przywilejem RM, godnością Kapelana Jego Świątobliwości i godnością Kanonika Honorowego Kapituły pw. św. Wawrzyńca Męczennika w Wojniczu. Zmarł 8 IV 2024 r. i został pochowany na cmentarzu komunalnym w Tarnowie – Krzyżu.

ZUCH KAZIMIERZ,

urodzony 4 III 1915 r. w Rzochowie, syn Wojciecha i Stefanii z Jędrychowskich. Walczył w kampanii wrześniowej 1939 r. W czasie okupacji hitlerowskiej należał do Armii Krajowej. Zajmował się też kowalstwem artystycznym. Wykonał m.in. ogrodzenie kościoła i cmentarza parafialnego w Rzochowie, naczynia liturgiczne dla okolicznych kościołów, m.in. w Dobryninie. Drugą jego pasja była fotografia. Pozostawił po sobie zbiór zdjęć. Był także działaczem społecznym. Należał do Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzochowie i w latach 1975 – 1982 pełnił funkcję prezesa zarządu. Zmarł 3 VIII 1993 r. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. Rzochowskiej.

ZYCH JAROSŁAW,

urodzony 23 IV 1976 r. w Kędzierzynie-Koźlu, syn Józefa i Bożeny z domu Nowaczek. Absolwent Liceum Zawodowego w Zespole Szkół Samochodowych w Gliwicach z maturą w 1995 r. Studia na Wydziale Pedagogicznym (kierunek: wychowanie fizyczne) Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie ukończył w 2000 r. z tytułem magistra. W latach 2000-2003 pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum w Nisku. Od 2003 r. pracuje w Policji. Rozpoczął od służby w Komendzie Powiatowej Policji w Nisku kolejno na stanowiskach: dzielnicowego, specjalisty Wydziału Prewencji Ruchu Drogowego, zastępcy naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego, naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego i od VI 2018 r. - I zastępcy komendanta powiatowego Policji w Nisku. W 2010 r. ukończył studia podyplomowe na Wydziale Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych (kierunek: zarządzanie kryzysowe) Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. W dniu 9 I 2025 r. został I zastępcą komendanta Powiatowego Policji w Mielcu w stopniu mł. inspektora. Od lat szkolnych trenował siatkówkę. Był m. in. zawodnikiem KS Mostostal Kędzierzyn-Koźle (później ZAKSA) w latach 1994-1996 oraz Resovii Rzeszów (później Asseco) w latach 1997-2000. Wyróżniony m. in. Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę, Srebrną Odznaką „Zasłużony Policjant" i Brązową Odznaką „Zasłużony Policjant".

ŻARÓW KRYSTIAN DAWID,

urodzony 30 IX 1986 r. w Mielcu, syn Krzysztofa i Kazimiery z domu Rogóż. Absolwent Zespołu Szkół Ekonomicznych w Mielcu z maturą w 2005 r. Od 2007 r. do 2019 r. pracował w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie Inspektorat w Mielcu na stanowiskach: referent, starszy referent, p.o. kierownika wydziału i kierownik wydziału. Równocześnie systematycznie się dokształcał. Ukończył: w 2011 r. - studia na kierunku prawo na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Wydziale Zamiejscowym Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim z tytułem magistra; w 2013 r. - studia podyplomowe na Wydziale Ekonomicznym (kierunek – audyt wewnętrzny) Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie; w 2015 r. - studia podyplomowe na Wydziale Administracji i Nauk Społecznych (kierunek – mediacje i negocjacje z elementami psychologii) Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie; w 2019 r. – studia podyplomowe na Wydziale Zarządzania (kierunek – zarządzanie w instytucjach publicznych) Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2020 r. pracował w Urzędzie Miejskim w Mielcu na stanowiskach podinspektora, a następnie pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych. W 2023 r. ukończył studia podyplomowe na Wydziale Nauk Społecznych (kierunek – Master of Business Administration (MBA) Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie. Od lutego 2025 r. pełni funkcje pełnomocnika zintegrowanego systemu zarządzania bezpieczeństwem informacji i ciągłością działania oraz kierownika Biura Kontroli i Nadzoru Właścicielskiego. Ponadto od maja 2025 r. pełni funkcję pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych w Urzędzie Gminy Mielec. Od 2024 r. jest członkiem i sekretarzem Rady Nadzorczej Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Południe Sp. z o.o. oraz radnym Rady Osiedla Jana Kilińskiego w kadencji 2024-2029.

Józef Witek



G

eprasa.pl 4872eefde7

Trzy mity modowe, w które wierzymy - a nie musimy

Oczywiście, jestem wolna i - jak śpiewała legenda - „mam prawo nosić to co chcę”. Czasami jednak warto rzucić okiem na to, co może nas zainspirować albo ograniczać w naszych modowych przygodach.



Wcale nie wyszczupla, a jednak przyciąga wzrok

Czarny pasuje do wszystkiego

Niestety nie. Mówię: niestety, ponieważ życie byłoby wtedy znacznie prostsze. Czarny to kolor intensywny, poważny, który skupia wzrok. Jeśli dbamy o to, jak wyglądamy całościowo, koniecznie trzeba wiedzieć, że to także kolor, który na pewno zgasi każdą delikatną, wiosenną czy barwną stylizację. Nie ubiera się czerni do kolorów. Oznacza to, że jeśli mamy na sobie piękną, kwiecistą spódnicę w barwne kwiaty, ubieranie do niej czarnej góry to błąd, wcale nie teoretyczny. Czerń skupi na sobie uwagę i skutecznie „stłamsi” żywy dół, odbierając całej stylizacji efekt WOW. A tego przecież nie chcemy. Najczęstszym błędem, który popełniamy, zwłaszcza latem, to czarne buty do letnich, zwiewnych sukienek. Czerń zadziała podobnie jak wyżej, a dodatkowo sprawi, że wzrok patrzącego skupi się na butach – będzie jak czarna kropka. Do stylizacji, których zasadą kompozycyjną jest lekkość, pastele, żywe kolory, czy kwiaty, lepiej przygotować dodatki w podobnej gamie kolorystycznej. Dobrą praktyką jest zakup letniego obuwia w kolorach jasnych, pastelowych, kremowych. Jeśli nasza szafa nie składa się głównie z ciemnych odcieni, na pewno takie obuwie lepiej się sprawdzą. Ten sam problem dotyczy... rajstop. Do kremowej spódnicy i garsonki zdarza nam się ubrać czarne buty i rajstopy. Stwarza to w naszej stylizacji jakby dwa osobne obszary i to niestety będące w stanie wojny.

Stylizacje nie powinny pogrubiać

Zdaje się, że najmłodsze pokolenie nie ma z tym problemu i odzież typu oversize króluje na szkolnych korytarzach, ale starsze pokolenia nie są już tak optymistyczne w stosunku do tego trendu. Być może napatrzyliśmy się za bardzo na ascetyczne lata 90. Stylizacja nie musi zawsze dążyć do optycznego wyszczuplenia. W rzeczywistości moda jest o wiele bardziej zróżnicowana i to, co sprawia, że czujesz się dobrze i pewnie, jest najważniejsze, niezależnie od tego, czy stylizacja pogrubia, czy wyszczupla. Często słyszymy, że ubrania mają „wyszczuplać”, ale to wcale nie jest jedyny sposób, by wyglądać dobrze. Ważniejsze jest, by odpowiedni krój i dobre dopasowanie ubrań sprawiały, że czujesz się komfortowo i trzymasz się tego, co w tej stylizacji jest „zasadą kompozycyjną”. A może to być kolor, wzór, krój, prostota, etniczność, skupienie uwagi na dodatkach i wiele, wiele innych. Niektóre stylizacje, które mogą wydawać się pogrubiające w teorii (np. luźniejsze ubrania), mogą w rzeczywistości wyglądać fantastycznie, jeśli odpowiednio dobierzesz je do swojej sylwetki. Kluczowe jest, by znaleźć równowagę między tym, co ci pasuje, a tym, co sprawia, że czujesz się pewnie.

Biel tylko latem

Ma to swoje praktyczne uzasadnienie. Po pierwsze, jesień i zima to czas, gdy chlapie na nas błoto pośniegowe, a biel odbija światło, przez co nie jest nam tak gorąco w upalne dni. Badania pokazują, że czarna bluzka pozostawiona na słońcu będzie mieć temperaturę o 10 stopni wyższą niż taka sama w kolorze białym. Warto jednak pamiętać, że biały, kremowy czy inne jasne kolory można stosować zimą. Ogólnie biel, zwłaszcza ta jasna, dobrze uprana, dodaje nam luksusowego wyglądu. Zimą, jeśli dobierzemy do tego odpowiednie, również jasne obuwie, możemy śmiało pojawić się tak na mieście i wyglądać dobrze. Oczywiście wymaga to dużej dozy ostrożności. **gj**

HOROSKOP

Baran (21.03–19.04)
W tym tygodniu czeka Cię duża dawka energii i motywacji! Zajmujesz się ważnymi projektami, które mogą przynieść długofalowe korzyści. W pracy staraj się utrzymać równowagę, bo nadmiar obowiązków może spowodować stres. W relacjach z bliskimi postaw na otwartość – szczerość zaprowadzi Cię do porozumienia.

Byk (20.04–20.05)
Ten tydzień przyniesie Ci wiele możliwości na poziomie zawodowym, ale musisz być gotów na zmiany. Warto zainwestować w rozwój osobisty lub zawodowy. Na polu emocjonalnym nastroje będą różne – postaraj się znaleźć czas na odpoczynek. Zadbaj o swoje zdrowie, szczególnie układ krążenia.

Bliźnięta (21.05–20.06)
W pracy pojawią się wyzwania, które będą wymagały od Ciebie elastyczności i szybkich decyzji. Będziesz musiał działać pod presją, ale to właśnie wtedy Twoje zdolności komunikacyjne przyjdą Ci z pomocą. W miłości czeka Cię odrobina zamieszania – wyjaśnienie nieporozumień w relacji przyniesie Ci ulgę.

Rak (21.06–22.07)
W tym tygodniu postaw na rozwój finansowy – to dobry moment na nowe inwestycje, ale i bardziej odważne decyzje. Twoje plany zawodowe mogą się zrealizować szybciej, niż się spodziewasz. W relacjach z innymi bądź bardziej wrażliwy i cierpliwy, zwłaszcza w rodzinie. Zadbaj o swoje emocje i wewnętrzną harmonię.

Lew (23.07–22.08)
Oczekuj sukcesów w pracy – Twoja ciężka praca nie przejdzie niezauważona. Teraz będzie czas na rozliczenia z innymi, a również Twoje wyniki finansowe zaczną się poprawiać. W miłości możesz poczuć potrzebę większej przestrzeni, co może wpłynąć na Twoje relacje. Warto zadbać o siebie i swoje pasje.

Panna (23.08–22.09)
To będzie tydzień pełen pracy, ale i okazji do realizacji osobistych celów. Twoje plany zawodowe będą miały duże szanse na sukces, ale musisz poświęcić więcej czasu na detale. W relacjach z partnerem lub bliskimi może pojawić się potrzeba większej bliskości. Zadbaj o zdrowie, szczególnie o układ trawienny.

Waga (23.09–22.10)
Twoje życie towarzyskie rozkwitnie! To doskonały moment na spotkania, rozmowy i wymianę pomysłów. Jednak w pracy bądź czujny, bo mogą pojawić się zaskakujące okoliczności. Nie bój się podejmować decyzji, ale działaj z rozwagą. W relacjach z bliskimi postaw na szczerość i otwartość.

Skorpion (23.10–21.11)
To dobry tydzień na porządkowanie spraw zawodowych. Jeśli coś nie działa, teraz jest idealny moment, aby to naprawić. W miłości możesz poczuć się bardziej zamknięty, co może wpłynąć na Twoje relacje. Staraj się nie trzymać wszystkiego w sobie – otwarte rozmowy pomogą Ci zbliżyć się do drugiej osoby.

Strzelec (22.11–21.12)
W pracy nadchodzi czas na sukcesy i uznanie. Możesz liczyć na wsparcie ze strony współpracowników. Pamiętaj jednak, że nie wszystko będzie się odbywać bez wysiłku – czeka Cię sporo pracy. W relacjach z partnerem bądź bardziej wrażliwy i otwarty. Twoje zdrowie może wymagać większej uwagi.

Koziorożec (22.12–19.01)
Ten tydzień to czas na balansowanie między obowiązkami a odpoczynkiem. W pracy pojawią się okazje do awansu, ale będziesz musiał wykazać się cierpliwością. W miłości mogą pojawić się napięcia, szczególnie jeśli zaniedbujesz komunikację. Zadbaj o swoje zdrowie, szczególnie w kontekście stresu.

Wodnik (20.01–18.02)
W pracy i życiu osobistym pojawią się zaskakujące wydarzenia. Warto być elastycznym i gotowym na zmiany. Twoje decyzje zawodowe mogą wpłynąć na przyszłość, ale pamiętaj, aby nie działać zbyt pochopnie. W relacjach z bliskimi bądź otwarty i wspieraj tych, którzy tego potrzebują.

Ryby (19.02–20.03)
To tydzień pełen refleksji. W pracy skup się na analizie swoich działań i wyciąganiu wniosków. Zmiany mogą być nieuniknione, ale przyniosą Ci długofalowe korzyści. W miłości pojawią się emocje – postaraj się zachować równowagę i otwartość. Pamiętaj, by dbać o swoje zdrowie, szczególnie o układ oddechowy.

G

eprasa.pl 4872eefde7

sudoku

5		2				8	9	
7	4		6				2	3
		9	8	5				6
				3		1		
		3	7		1	9		
1				9	6		4	
	8			6		7		
	3			7	5			
		1						

3	1	7	8			4		5
		4	3			7	1	2
5	9	2	4			8		6
		6	5	2				8
			7		4		6	1
9					8			7
1					3			
	8		2		5	1	7	9
	7				6	2		3

6	8	4	1	5	9		2	7
7			6				4	9
		9				5		6
8	3			6		2	7	
				8		9	5	
				2			8	
5	9		7	1				
	7	3			5	1	6	8
	6				8	7	9	5

Krzyżówka

Prezent dla malucha
Statek na czas potopu
Legowisko niedźwiedzia
Przyprawa kuchenna
27
Dojrzewa na drzewie
Prośba do narodu
Handluje dziełami sztuki
Łąka górska
Elia, amerykański reżyser filmowy
Jednostka natężenia prądu
6
Sytuacja bez wyjścia
Widziadło
Żadna nie hańbi
Lodowy opad
Biały w kinie
Dokumenty w archiwum
9
18
2
Roślina plechowa, glon
21
Czas na pobudkę
Osłanianie
Dnia lub roku
Niewiadoma
7
Ręczne źródło światła
11
Wśród owoców morza
Sławomir, piłkarz ręczny
14
17
Anglosaska miara długości
12
Otwór w burcie statku
Pręcik grafitowy w oprawce
Narzędzie ogrodnicze
22
8
Las pełen żołędzi
Przedstawiciel papieża
Grecki filozof, hedonista
Przyjemny zapach
Waga opakowania towaru
19
Budowla hydrotechniczna
Elektroda dodatnia
Pokarm dla pszczół
5
Waluta Japonii
Taniec ludowy
20
16
13
Miniona moda
Znak zodiaku
Wynik dzielenia
Wokół obrazu
Pora kanikuły
Ptactwo domowe
10
Rosyjska ciężarówka
25
U boku Adama
Uprzywilejowana karta
Nocny wypoczynek
23
Zakład metalurgiczny
Kwitnie jesienią
3
1
15
Drobna awaria
24
Wirująca część maszyny
4
Jeden z Fiatów
Forma wyróżnienia
26



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

eprasa.pl 4872eefde7

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

GABINET PODOLOGICZNY

ALBE

Beata Dziuba

NOWA SIEDZIBA

Mielec, ul. Chopina 8

Tel. 577 897 007

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188



eprasa.pl 4872eefde7









eprasa.pl 4872eefde7

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRA

■ Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Dajemy prezent-złoto przy rachunku powyżej 1500 zł. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

Remonty- wykończenia MAR--CIN Tel. 725 631 514. Płytki, malowania, regipsy, panele i inne.

■ SPRZEDAŻ

Sprzedam drewno opałowe, sosna, brzoza, dąb. buk, olcha, możliwość pocięcia i porąbania, transport gratis. Kolbuszowa i Mielec. Tel. 697 107 626

■ MOTORYZACJA

Sprzedam Volkswagena Polo V 1,2 z 2014 r. benzyna, bezwypadkowy, zadbany. Tel. 667 401 979

■ SKUP-SPRZEDAŻ

SKUPUJEMY antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846







Biuro Pośrednictwa i Usług „A&Z GORTADT"

WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec – ODJ. Wolnostojący, 3 pokoje, 70m². Działka 802m². Oferta SB/1880.



Wola Chorzelowska – Wolnostojący, 4 pokoje, 124 m2, działka 1578 m2, z 1999 roku. Oferta SB/1881.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Dziubków. II piętro, 3 pokoje, łazienka, wc, kuchnia, balkon, może być umeblowane, 60,5m2. Oferta SM/1877.

GARAŻ DO SPRZEDAŻY

Dziubków – garaż bez kanału, murowany, z energią elektryczną. Oferta SL/187.



DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

■ Żarówka – 2,15 ha oraz 2,3 ha - działki rolne. Oferta SD/1874

■ Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.

■ Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.

■ Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

PRANIE DYWANÓW
ZAMÓW PRZEZ TELEFON!!!
TEL. 608 047 712





Burmistrz Przecławia
OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Przecław, to jest :

- **Działki nr ewid. 2650/3** o pow. 0,1252 ha (PsV, RVI) - położonej w **Łączkach Brzeskich (brak księgi wieczystej, własność na podst**. decyzji Wojewody Podkarpackiego znak : R.XVIII.N.7710/30/03 z dnia 27.06.2003 r.). Działka jest niezabudowana, kształtem zbliżona do prostokąta, teren działki w niewielkiej części obniżony, w części zakrzaczony i zadrzewiony samosiejkami drzew w wieku 15-20 lat (brzoza/sosna). Działka nie posiada prawnie zapewnionego dostępu do drogi. Cena wywoławcza – 3 100,00 zł Wadium – 155,00 zł

- **Działki nr ewid. 2650/4** o pow. 0,1501 ha (Ls, LzrPsV) - położonej w Łączkach Brzeskich (brak księgi wieczystej, własność na podst. decyzji Wojewody Podkarpackiego znak : R.XVIII.N.7710/30/03 z dnia 27.06.2003 r.). Działka jest niezabudowana, posiada nieregularny kształt, teren działki w całości zakrzaczony i zadrzewiony drzewami w wieku 40-50 lat (topola/brzoza/olcha). Działka nie posiada prawnie zapewnionego dostępu do drogi.

Cena wywoławcza – 6 900,00 zł Wadium – 345,00 zł.

Zbycie ww. działek zwolnione jest od podatku VAT. Ww. działki znajdują się w terenie dla którego Miejscowy Plan Ogólny Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Przecław z dniem 31.12.2003 r. utracił moc obowiązującą. Dla ww. działek nie były wydawane żadne decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w tym pod zalesienie. W przypadku sprzedaży gruntu oznaczonego jako las - Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Lasy Państwowe, przysługuje z mocy prawa prawo pierwokupu tego gruntu.

Przetarg odbędzie się w dniu 26.02.2026 r. o godzinie 9^{00} w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przecławiu (sala narad). Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości podanej w ogłoszeniu najpóźniej do 23.02.2026 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Przecławiu - Bank Spółdzielczy w Przecławiu nr **62 9184 0004 2001 0000 0286 0003**. W tytule przelewu należy podać nr działki której dotyczy wpłacane wadium. Niniejsze ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Przecławiu, na tablicach wszystkich sołectw Gminy Przecław, na stronie internetowej tut. urzędu i Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje na temat sprzedawanych nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Przecławiu pokój nr 13 B, 13 C lub pod nr telefonów : (17) 749 38 58 (17) 227 67 11 w godzinach pracy urzędu.

STAROSTA POWIATU MIELECKIEGO informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na stronie internetowej www.powiat-mielecki.bip.gov.pl na okres 7 dni wywieszono zawiadomienie o możliwości zapoznania się z aktami postepowania przed wydaniem decyzji w celu stwierdzenia nabycia prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Mielcu, obręb 5 - Smoczka, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 2450/1 o pow. 0,0248 ha (spr. IG.6821.1.17.2025) oraz nr 2515/1 o pow. 0,0687 ha (spr. IG.6821.1.18.2025) na rzecz Gminy Miejskiej Mielec, dla których stan prawny jest nieuregulowany.

WÓJT GMINY GAWŁUSZOWICE działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2024 r., poz. 1145 ze zm.) informuje, że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Gawłuszowice przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym tj.: dz. nr 280/3, 280/4, 280/5, 280/6 obręb Wola Zdakowska, dz. nr 385/6 część dz. nr 532/26 obręb Gawłuszowice, dz. nr 395/4 obręb Krzemienica i dz. nr 364/1 obręb Ostrówek. Wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni tj.: od 12.01.2026r., do 02.02.2026r. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gawłuszowice, pok. 10 lub pod nr tel. 177493903.

G

eprasa.pl 4872eefde7

Piłka nożna. Betclic 1.liga

Kwiatkowski odchodzi ze Stali

FKS Stal Mielec poinformował o skróceniu wypożyczenia Pawła Kwiatkowskiego, który powróci teraz do swojego macierzystego klubu, czyli Widzewa Łódź. Media podają jednak, że kolejnym zespołem 19-latka może zostać 2. ligowa Warta Poznań.

Paweł Kwiatkowski dołączył do Stali Mielec na początku sezonu 2025/26 gdy trenerem drużyny był jeszcze Ivan Djurdjević. Przez ostatnie pół roku zagrał w 9 spotkaniach, notując w tym czasie 336 minut. Tylko 4 razy rozpoczynał spotkania w pierwszej 11-nastce. Teraz jego wypożyczenie z Widzewa Łódź zostało skrócone.

To już drugi młody stoper, który żegna się ze Stalą Mielec w zimowym oknie transferowym. Kilka dni temu dowiedzieliśmy się, że Piotr Kowalik odchodzi do Sadnecji Nowy Sącz. Tutaj różnica polega jednak na tym, że Kowalik został z Mielca wypożyczony na najbliższe pół roku, natomiast wypożyczenie Kwiatkowskiego do Mielca zostało skrócone i powróci teraz do swojego macierzystego klubu czyli Widzewa Łódź, jednak nie na długo.

Jak podaje bowiem Kamil Bętkowski związany z portalem meczyki.pl, nowym klubem Pawła ma zostać 2. Ligowa Warta Poznań

Szymon Markulis



Fot. Julia Bogdan

Obrońca opuścił mielecki zespół.

Piłka nożna. Betclic 1.liga

Kacper Dulniak w sztabie Stali

Sztab trenera Ireneusza Mamrota w Stali Mielec został poszerzony o nowego analitka, został nim Kacper Dulniak, który w przeszłości pracował w Akademii Hutnika Kraków oraz Akademii Wisły Kraków.



Fot. FKS Stal Mielec

Kacper Dulniak dołączył do sztabu Stali Mielec.

Poszerzenie sztabu szkoleniowego Stali Mielec: Kacper Dulniak analitykiem

Drużyna Stali Mielec wróciła 7 stycznia do treningów, w kadrze zaszło kilka zmian - z zespołem pożegnali się Piotr Kowalik oraz Kamil Beszczyński (trener bramkarzy), do klubu dołączyli natomiast Maciej Gostomski, Yegor Tsykalo, Jakub Kowalski oraz Andrzej Olszewski (trener bramkarzy). Teraz dowiedzieliśmy się o kolejnym transferze do Stali - nowym analitykiem w sztabie szkoleniowym trenera Mamrota został Kacper Dulniak. Pochodzący z Lublina trener w swoim CV posiada prace dla krakowskich Akademii Wisły oraz Hutnika.

Pełny sztab trenera Mamrota

Po tym ruchu sztab szkoleniowy Stali Mielec prezentuje się następująco:

Irenuesz Mamrot (trener) Paweł Karmelita (asystent) Łukasz Czajka (asystent) Łukasz Buliński (asystent) Kacper Dulniak (analityk) Kamil Duszkiewicz (trener przygotowania motorycznego) Andrzej Olszewski (trener bramkarzy) Łukasz Cierpich (fizjoterapeuta) Damian Bąk (fizjoterapeuta) Mariusz Mokrzycki (kierownik drużyny)

Szymon Markulis

Piłka nożna. Betclic 1.liga

Ireneusz Mamrot o starcie przygotowań do drugiej rundy

Piłkarze Stali Mielec wrócili 7 stycznia do treningów - w zajęciach udział wzięło 24 zawodników, a zajęciom przewodził trener Ireneusz Mamrot. Na YouTubowym kanale klubu pojawiła się rozmowa ze szkoleniowcem, który wspomniał o absencji dwóch zawodników, zapowiedział kolejne dni oraz skomentował kwestie transferów.

Powrót do treningów: absencje, transfery, plany

Zawodnicy Stali Mielec trenowali 7 stycznia po raz pierwszy w nowym roku. Jaką energie dostrzegł w nich trener oraz z jaką trudnością musieli się z od początku zmierzyć?

„Zawodnicy wrócili głodni gry mimo tych trudnych warunków na boisku - w nocy bardzo dużo śniegu spadło. Boisko było trudne, ale było widać bardzo duże zaangażowanie - tego oczekujemy nie tylko na treningu, ale także od pierwszego dnia przygotowania do ostatniego i później w lidze”.

Trener Mamrot skomentował kwestie transferów, wspomniał o dwóch niedoszłych transferach graczy, którzy ostatecznie trafili do GKS-u Tych.

„Chcemy wzmocnić zespół. Nie chce wyjść na człowieka, który narzeka ale na pewno pod względem finansowym troszkę ustępujemy innym zespołom. Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że dwóch piłkarzy, którzy dzisiaj są w Tychach było bardzo blisko żeby tutaj przyjść do Stali Mielec. Było wszystko ustalone ale nasza oferta została mocno przebita i ci zawodnicy nie mając jeszcze podpisów, zdecydowali się pójść tam, gdzie dostali i długie kontrakty i dużo wyższe”.

Pomimo trudnego okienka transferowego, zespół udało się wzmocnić trzema piłkarzami - Maciejem Gostomskim, Yehorem Tsykalo oraz Jakubem Kowalskim. Czy Stal dokona jeszcze jakichś ruchów?

„Pomimo przyjścia Jehora Tsykalo, który może zagrać na dwóch pozycjach, to jeszcze chcemy środkowego obrońcę. Będziemy jeszcze młodzieżowca potrzebowali. Czy jeszcze kogoś? To już zobaczymy, na ile nam budżet pozwoli, bo też nie wiem, na jakich warunkach ci piłkarze trafią. Najważniejsze, że ta trójka (Gostomski, Tsykalo, Kowalski) tutaj już są od pierwszego dnia przygotowań.”

Z wywiadu z mediami klubowymi mogliśmy dowiedzieć się również, że póki co w zajęciach nie biorą udziału Mario Losada oraz Adrian Bukowski - obydwaj wrócą do treningów w przyszłym tygodniu. Dodatkowo trener zapowiedział, że w przyszłej rundzie młodzieżowca wraz ze sztabem będzie wystawiał w polu - do tej pory był nim bramkarz Michał Matys, jednak po transferze Macieja Gostomskiego sytuacja ma ulec zmianie.

Szymon Markulis

Piłka nożna. Betclic 1.liga

Andrzej Olszewski nowym trenerem bramkarzy



Fot. FKS Stal Mielec

Andrzej Olszewski został nowym trenerem bramkarzy Stali Mielec

Potwierdziły się pogłoski o tym, że odchodzącego ze stanowiska trenera bramkarzy Kamila Beszczyńskiego zastąpi w Stali Mielec Andrzej Olszewski. Doszło tu zatem do dość ciekawej wymiany, gdyż Olszewskiego w Miedzi Legnica zastąpi właśnie Beszczyński.

Wraz z końcem roku ze Stalą Mielec pożegnał się Kamil Beszczyński, który szkolił mieleckich bramkarzy przez ostatnie 4,5 roku. Jego nowym miejscem pracy została Miedź Legnica, z którą w grudniu pożegnał się Andrzej Olszewski, którego teraz do swojego sztabu szkoleniowego w Mielcu zaprosił Ireneusz Mamrot. Panowie współpracowali ze sobą w przeszłości.

W swojej karierze goalkeeperami 50-letni trener Olszewski zajmował się również w Jagielloni Białystok, Pogoni Siedlce oraz Wigrach Suwałki. Pracował z takimi trenerami jak Wojciech Łobodziński, Radosław Bella, Janusz Niedźwiedź, Maciej Stolarczyk, Adrian Siemieniec, Piotr Nowak czy Dariusz Banasik. Klub nie podał do informacji długości kontraktu.

Szymon Markulis

eprasa.pl 4872eefde7

Siatkówka. Tauron Liga

Dominik Stanisławczyk trenerem ITA TOOLS Stali


Fot. ITA TOOLS Stal Mielec

Dominik Stanisławczyk został nowym trenerem zespołu z Mielca.

Klub z Mielca wydał komunikat, w którym poinformował, że dotychczasowy asystent, Dominik Stanisławczyk, będzie nowym trenerem ITA TOOLS Stali Mielec.

- Decyzją zarządu Dominik Stanisławczyk poprowadzi zespół w dalszej części sezonu 2025/2026 w roli pierwszego trenera ITA TOOLS Stali Mielec. Trenerowi życzymy powodzenia, wielu sportowych emocji oraz realizacji celów zespołu - czytamy w komunikacie klubu z Mielca.

Dominik Stanisławczyk już poprowadził mielczanki w tym sezonie. Był pierwszym trenerem w starciu z PGE Budowlanymi Łódź. Stanisławczyk zastąpił na stanowisku szkoleniowca Miłosza Majkę, który został zwolniony tuż po Świętach Bożego Narodzenia.

ITA TOOLS Stal Mielec zajmuje aktualnie dziewiąte miejsce w tabeli Tauron Ligi. W kolejnym meczu ligowym podopieczne trenera Stanisławczyka zmierzą się z Volley Wrocław.

Łukasz Guźda

Siatkówka. Tauron Liga

Siatkarki górą w sparingu


Fot. ITA TOOLS Stal Mielec

Mielczanki pewnie pokonały w sparingu zespół z Ostrowca Świętokrzyskiego.

Siatkarki z Mielca korzystając z pauzy w rozgrywkach Tauron Ligi zagrały towarzyskie spotkanie z liderem drugiej ligi siatkarek.

Zgodnie z przewidywaniami sparing mielczanek z drużyną z Ostrowca Świętokrzyskiego miał jednostronny przebieg. Dobitnie świadczy o tym wynik z trzeciej odsłony, w którym podopieczne Dominika Stanisławczyka pozwoliły przyjezdnym na zdobycie tylko sześciu oczek. Łącznie rozegrano cztery partie i w każdej lepsze były gospodynie test-meczu.

ITA TOOLS Stal Mielec kolejne spotkanie ligowe rozegra w niedzielę, 18 stycznia o 19:00. Zespół z Mielca W hali MOSiR podejmie #Volley Wrocław.

ITA TOOLS Stal Mielec – KSZO SMS Ostrowiec Świętokrzyski 4:0 (25:16, 25:20, 25:6, 25:12)

Łukasz Guźda

Piłka ręczna. Orlen Superliga

Handball Stal Mielec wróciła do treningów

Łukasz Guźda, lukasz.guzda@korso.pl

Szczypiorniści Handball Stali Mielec rozpoczęli przygotowania do wznowienia rozgrywek Orlen Superligi. Pierwszy trening był bardzo intensywny. Ligowe granie wróci siódmego lutego.


Fot. Handball Stal Mielec

Zawodnicy Handball Stali trenują przed drugą częścią sezonu.

Zespół Roberta Lisa pracuje na obiektach MOSiR Mielec, gdzie do swojej dyspozycji ma halę sportową, w pełni wyposażoną siłownię oraz bieżnię lekkoatletyczną. Treningi motoryczne prowadzi Piotr Bachan, który jest jednym z lepszych specjalistów w swoim fachu w regionie.

Szczypiorniści Handball Stali kolejne spotkanie rozegrają 22 stycznia. Będzie to pojedynek w ramach Pucharu Polski, a rywalem będzie Corotop Gwardia Opole.

Zostały zaplanowane także dwa mecze sparingowe. 23 stycznia zespół Roberta Lisa zmierzy się na wyjeździe z KS LOTTO Puławy, a ostatniego dnia stycznia drużyna z Mielca rozegra mecz z Padwą Zamość.

Obecnie Handball Stal Mielec zajmuje ósme miejsce w tabeli. W pierwszym meczu po przerwie podopieczni trenera Lisa podejmą u siebie PGE Wybrzeże Gdańsk.

- Mamy mały okres przygotowawczy trwający tylko cztery tygodnie. Na pierwszym treningu zrobiliśmy testy mocy oraz testy wytrzymałości, żeby określić parametry pracy na siłowni. Pierwsze dwa tygodnie będą bardzo intensywne dla zawodników. Potem stopniowo będziemy schodzić z obciążeń. Zacznie się granie. Najpierw czeka nas spotkanie Pucharu Polski, potem wyjazd do Puław, sparing u nas z Padwą Zamość i wraca liga - powiedział Piotr Bachan.

- Okres jest bardzo krótki, ale bardzo intensywny dla zawodników, żeby dobrze wejść w ligę i już na pierwszy mecz z drużyną z Gdańska być optymalnie przygotowanym, zdobyć trzy punkty w tym meczu i realizować cel, który mamy przed sobą postawiony. Mamy fantastyczne warunki do przygotowań. Mamy halę, siłownię. Ogółem obiekty w Mielcu są doskonale przygotowane pod wszystkie dyscypliny zespołowe - dodał trener przygotowania motorycznego Handball Stali.

- Pierwszy tydzień przygotowań będzie na pewno bardzo mocny. Po drodze mamy mecz Pucharu Polski, więc po mocnym tygodniu pracy będziemy mieli tydzień przygotowawczy pod mecz z Opolem, który rozegramy 22 stycznia. Druga runda zawsze jest cięższa, szczególnie dla beniaminka - powiedział Rafał Przybylski.

- Druga runda będzie bardziej wymagająca. Myślę, że się dobrze przygotujemy do nadchodzących meczów, bo wszyscy rywale będą na nas ostrzyć zęby, a nie podchodzić do nas jak do beniaminka. Fajnym doświadczeniem byłoby dla nas zagranie w kolejnej rundzie Pucharu Polski z Industrią Kielce. Wiadomo, że wygranie z nimi jest praktycznie niemożliwe. Mam nadzieję, że zawalczymy z Opolem na tyle, żeby się z nimi zmierzyć - dodał rozgrywający Handball Stali Mielec.



eprasa.pl 4872eefde7

Piłka nożna. Klasa B5

Sokół i Złotniczanka na czele

Łukasz Guźda,
lukasz.guzda@onet.pl

Kontynuujemy cykl podsumowań drużyn z powiatu mieleckiego, które zakończyły rundę jesienną. Tym razem przyjrzeliśmy się grupie B5.

Sokół i Złotniczanka odskoczyły rywalom

Według aneksu Podkarpackiego ZPN awans do A-klasy wywalczy zwycięzca ligi. Awansować bezpośrednio może także druga drużyna, pod warunkiem, że będzie miała najlepszą średnią punktową z drużyn, które zajmą drugie miejsce na koniec sezonu. Jeśli średnia punktowa będzie mniejsza, to zespół ten zagra w barażach o awans.

Liderem grupy B5 jest Sokół Malinie. Zawodnicy z Malinia zdobyli zdecydowanie najwięcej bramek w rundzie jesiennej. Sokół może pochwalić też najlepszą defensywą. Barwy tego zespołu reprezentuje najskuteczniejszy strzelec całej ligi, Konrad Marzec, który jesienią zdobył aż 16 goli i pewnie zmierza po koronę króla strzelców.

Grunwald i Wiśnia B-klasy.

W bezpośrednim starciu ekipa z Malinia przegrała jednak ze Złotniczanką i jeśli na wiosnę nie odskoczy drużynie ze Złotnik, to wtedy straci pozycję lidera. Kolejne starcie tych drużyn odbędzie się w ostatni weekend kwietnia.

Czy Jutrzenka i Dębiaki zaatakują na wiosnę?

Teoretycznie do walki o awans do A-klasy włączyć mogą się jeszcze trzecia i czwarta drużyna tabeli. Miejsca te zajmują ekipy z Ławnicy i Dębiaków. Trzecia (według tabeli Podkarpackiego ZPN) po jesieni jest Jutrzenka Ławnica, która ma lepszy bilans bramkowy od ekipy z Dębiaków. W barwach Jutrzenki na wyróżnienie zasługują na pewno Stanisław Rokita i Piotr Szymański, którzy w minionej rundzie zdobyli po osiem goli.

Najskuteczniejszym strzelcem zespołu LKS Dębiaki jest doświadczony Marek Wójciak. Zawodnik, który ma w swoim CV występy nawet na poziomie 4. Ligi podkarpackiej, jesienią siedmiokrotnie wpisywał się na listę strzelców.



Fot. LKS Dębiaki/facebook

LKS Dębiaki minioną rundę mogą zaliczyć do udanych

Miejsca od piątego do siódmego zajmują Victoria II Czermin, Grunwald Padew Narodowa i Wisła Gliny Małe. Dzieli je w tabeli raptem jedno oczko.

Właśnie rezerwy Victorii rozegrały w minionej rundzie najbardziej szalony mecz w całej lidze. W 83. minucie starcia ze Strażakiem II Grochowe czerminianie przegrywali 2:5, żeby ostatecznie po niesamowitym finiszu wygrać to spotkanie 6:5. Ekipa z Czermina może pochwalić się trzecią najlepszą ofensywą w tej grupie B-klasy.

Ekipa z Padwi Narodowej niewiele bramek strzela, ale też niewiele traci. Drużyna ta wygrywała lub remisowała z zespołami, które są za nią w tabeli, natomiast duże problemy miała z czołówką ligi.

Tyle samo punktów co Grunwald, zdobyła jesienią Wiśnia Trzciana. Zespół ten potrafił zaskoczyć zarówno na plus, jak i na minus. Drużyna z gminy Czermin ograła LKS Dębiaki, a jednocześnie potrafiła wysoko przegrać z Błyskiem Górki.

Mogło być lepiej

Za zespołami środka tabeli miejsca zajmują Wisła Gliny Małe, Grom Krzemienica i Strażak II Grochowe. W barwach Wisły na wyróżnienie zasługuje Mikołaj Struzik, który zdobył 41% bramek swojego zespołu w rundzie jesiennej. Największą niespodziankę ten zespół sprawił w 13. kolejce, kiedy przed własną publicznością pokonał Sokół Malinie, a gola na wagę trzech punktów zdobył właśnie Struzik.

Grom Krzemienica może pochwalić się wyjazdowym remisem w Ławnicy. Generalnie zespół z Krzemienicy punktował jednak tylko z dołem tabeli. Na uwagę zasługuje także wysoka wygrana z Wisłoką Borowa, której zawodnicy Gromu zaaplikowali sześć goli. Dubletem w tamtym spotkaniu popisali się Adrian Gondek i Jakub Lis.

Rezerwy Strażaka były bezkompromisowe w tej rundzie. Wygrali cztery mecze, natomiast siedmiokrotnie schodzili z boiska pokonani. Piłkarze z Grochowego byli jedyną drużyną, która straciła punkty z ostatnią w tabeli Wisłoką.

Ciężka runda Błysku i Rzędziana. Wisłoka zamyka tabelę

Trzeci od końca są zawodnicy z Górek. Błysk, biorąc pod uwagę miejsce w tabeli, nie stracił dużo goli. Z ośmiu porażek, które poniosła ekipa z gminy Borowa, cztery były różnicą jednej bramki. Na wyróżnienie zasługuje Karol Pezda, który zdobył osiem z dziewiętnastu goli swojej drużyny jesienią.

Osiem punktów w ostatniej rundzie zgromadziła ekipa z Rzędzianowic. Zespół ten największą sensację sprawił 19 października, kiedy wysoko pokonał na wyjeździe LKS Dębiaki.

Tabelę po jesieni zamyka Wisłoka Borowa. Drużyna ta zgromadziła tylko trzy oczka. Jedyne powody do zadowolenia w minionej rundzie zawodnicy z Borowej mieli na początku października, kiedy pokonali na wyjeździe Strażak Grochowe.

Piłka nożna. Klasa B6

Potok Dobrynin przed historyczną szansą

Łukasz Guźda,
lukasz.guzda@onet.pl

Potok Dobrynin nigdy w swojej historii nie grał na poziomie wyższym, niż B-Klasa. Czy zmieni się to w czerwcu? Zespół z gminy Przecław przewodzi ligowej stawce w grupie B6.

Potok odpłynął rywalom

Liderem grupy B6 po rundzie jesiennej jest drużyna z Dobrynina. Potok nigdy w swojej historii nie grał na poziomie A-klasy. Na wiosnę stanie więc przed historyczną szansą. Piłkarze drużyny z gminy Przecław jesienią zdobyli 31 punktów. W dwunastu meczach ponieśli tylko jedną porażkę.

Warto dodać, że ekipa z Dobrynina była najskuteczniejsza w ligowej stawce. W minionej rundzie piłkarze Potoku do bramek rywali trafili 46 razy, a najskuteczniejszym zawodnikiem drużyny i całej ligi jest Mateusz Ochalik.

Spadkowicz i rezerwy na czele grupy pościgowej

Druga w tabeli jest Janovia Janowiec. Drużyna ta w minionym sezonie do ostatniej kolejki walczyła o utrzymanie się w A-klasie. Zespół z gminy Radomyśl Wielki zdobył jesienią 27 punktów. Złożyło się na to osiem zwycięstw, trzy remisy i jedna porażka. Jedyną ekipą, która znalazła receptę na zespół z Janowca, była Jamnica Dulcza Wielka. Najlepszym strzelcem zespołu był Bartłomiej Pulak, który dziesięciokrotnie wpisywał się na listę strzelców. Na wiosnę Janovia powalczy o wyprzedzenie Potoku. Musi jednak oglądać się za siebie.

Trzecie miejsce zajmują rezerwy Atutu Podborze. Drużyna ta lepiej radziła sobie w meczach domowych, gdzie zdobyła piętnaście punktów. Ekipa ta może pochwalić się znakomitą serią sześciu zwycięstw z rzędu w drugiej części rundy. Atut II był jedynym zespołem, który w minionej rundzie pokonał lidera z Dobrynina.

Na czwartym miejscu zmagania po jesieni zakończył zespół Radomyślanki II Radomyśl Wielki. Drużyna ta miała najlepszą defensywę w lidze, która pozwoliła w całej rundzie na stratę tylko ośmiu bramek.



Fot. Maksymilian Mrozowski

Na boiskach klasy B6 nie brakuje emocji i goli.

Solidne wyniki i małe różnice

Na piątym miejscu po rundzie jesiennej jest zespół Apollo Dulczy Małej. Drużyna ta jako jedna z niewielu w lidze lepiej radziła sobie na wyjazdach, gdzie zdobyła trzynaście z dwudziestu dwóch punktów. Najlepszym strzelcem zespołu był Piotr Walas, który do bramek rywali trafił osiem razy. Apollo miało słabą końcówkę rundy, bo na koniec przyszły cztery porażki z rzędu.

Dziewiętnaście punktów jesienią zdobył Sprint Żarówka. Ekipa z Żarówki była drużyną własnego boiska, bo trzynaście z tych punktów zdobyła przed własną publicznością. Na wyróżnienie zasługuje zdobywca piętnastu goli, Marcin Roczniak.

Siódmy w tabeli jest klub z Tuszymy. Podopieczni Marka Lewandowskiego solidarnie ogrywali drużyny z dołu tabeli i zazwyczaj przegrywali z zespołami z czołówki. Najskuteczniejszym zawodnikiem KS SMP był grający trener zespołu. Cztery z siedmiu goli zdobył w pierwszej połowie meczu z Madrasem Goleszów.

Punkt mniej od KS SMP Tuszymy zdobyli zawodnicy drugiego spadkowicza z A-klasy, Jamnicy Dulczy Wielkiej. Zespół ten największą niespodziankę zrobił w meczu siódmej kolejki, kiedy ograł na wyjeździe wicelidera z Janowca.

Tyle samo punktów co Jamnica zebrali jesienią piłkarze Orłów Ruda. W tabeli Podkarpackiego ZPN są oni przed zespołem z Dulczy Wielkiej, bo mają lepszy bilans bramkowy. W bezpośrednim meczu byli jednak gorsi. Najlepszym strzelcem zespołu był Mateusz Zboch, który do bramek rywali trafił dziewięciokrotnie. Sześć goli dorzucił Krystian Dolot.

Rezerwy Piasta, Wierzchowiny, Zgórsko i Goleszów zamykają tabelę

W tym sezonie występują trzy drużyny rezerw. Najgorsze z nich są te z Wadowic Górnych, które w minionej rundzie zebrały tylko dziesięć punktów. Największą niespodziankę Piast sprawił w meczu z rezerwami Atutu Podborze. Warto dodać, że wyszedł na to spotkanie w bardzo mocnym składzie, z wieloma zawodnikami z pierwszej drużyny.

Jedenasty jest zespół LKS-u Wierzchowiny. Ekipa z gminy Wadowice Górne potrafiła jesienią zaskoczyć kilku swoich rywali. Zremisowała m. in. z Jamnicą Dulcza Wielka.

Przedostatnia w ligowej stawce jest drużyna ze Zgórska. KS trzy punkty z siedmiu dopisał do tabeli za walkower z Atutem II Podborze. Ponadto zespół ten zremisował z rezerwami Piasta i pokonał ostatni w tabeli Madras Goleszów. KS Zgórsko straciło najwięcej goli w minionej rundzie, bo aż 55.

Tabelę zamyka Madras Goleszów. Ekipa ta jesienią zapunktowała tylko raz. Na własnym terenie zremisowała z Piastem Wadowice Górne.

eprasa.pl 4872eefde7

Piłka nożna. Betclic 1.liga

Pierwsze transfery Stali



Maciej Gostomski został nowym bramkarzem Stali Mielec.

Stal Mielec potwierdziła pierwsze transfery. Do drużyny Ireneusza Mamrota trafili bramkarz Maciej Gostomski, obrońca Yegor Tsykalo i skrzydłowy Jakub Kowalski.

Gostomski to doświadczony, 37-letni golkiper. W bieżącym sezonie zagrał tylko raz w rezerwach Wisły Płock na poziomie Betclic 3. Ligi - w przegranym 1:2 spotkaniu z Olimpią Elbląg. W minionym sezonie grywał jednak więcej, mowa o 17 występach na poziomie Betclic 1. Ligi w barwach drużyny z Płocka. Wcześniej jak wspomniał w komunikacie klub zaliczył ponad 100 spotkań zarówno w Ekstraklasie jak i na jej zapleczu.

Yegor Tsykalo to ukraiński 24-letni stoper, który w swoim piłkarskim CV posiada występy w takich zespołach tak FK Teblice, SFC Opava czy Ruch Chorzów. Umowa obowiązywać będzie na najbliższe pół roku, gdyż tyle trwać będzie okres wypożyczenia tego gracza na Podkarpacie z Teblic.

W minionym sezonie stoper rozegrał 13 spotkań w Betclic 1. Lidze na wypożyczeniu w barwach Ruchu Chorzów w ramach drugiej części sezonu, będąc przez większość tego czasu podstawowym zawodnikiem rozpoczynającym spotkania w wyjściowej jedenastce.

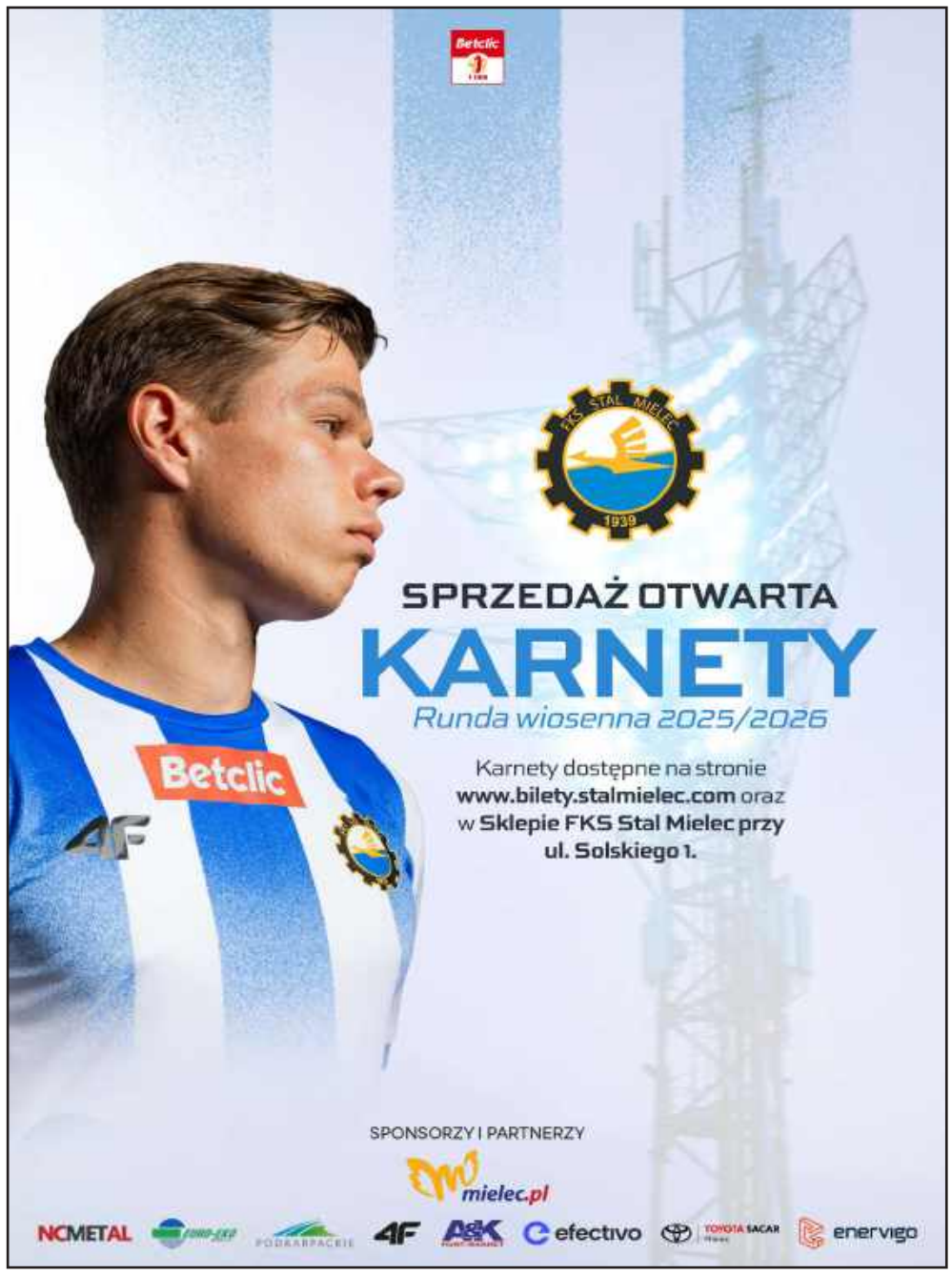
W obecnym sezonie nowy nabytek Stali Mielec grywał głównie w rezerwach swojego macierzystego klubu - FK Teplic. Sporadycznie pojawiał się także na boisku w pierwszym zespole - głównie z ławki. Wszystkie jego występy przełożyły się na 18 spotkań (1029 minut) oraz 3 gole. Przeważnie w swojej karierze występował na pozycji środkowego obrońcy, zdarzało mu się jednak także zagrać jako defensywny pomocnik czy napastnik - były to jednak raczej wyjątki w regule.

Jakub Kowalski to zawodnik z przeszłością w Akademii Legii Warszawa, lecz najdłużej do tej pory występował w barwach Korony. Łącznie w rezerwach ekstraklasowej drużyny z Kielc zagrał 48 meczów, strzelił 8 goli i zaliczył 11 asyst. Jego nominalną pozycją jest prawe skrzydło, lecz zdarzało mu się również zagrać jako środkowy napastnik bądź pomocnik ofensywny.

Szymon Markulis



Yegor Tsykalo będzie walczył o miejsce w defensywie mielczan



Brydż

Nowy rok rozpoczęty partyjką

W środę, 7 stycznia, 7 par brydżystów z Dębicy i mielczanie rozgrywali turniej na zapis maksymalny.

Końcówka należała do pary mielecko-dębickiej: Marka Ruska – Zygmunta Szczudło, którzy wynikiem 61,46 % pokonali pozostałe pary. Drugie miejsce przypadło dzielnie walczącym dębiczanom: Janowi Warchołowi – Ryszardowi Jackowskiemu, którzy zameldowali się wynikiem 59,46%, zaś trzecie miejsce na podium przypadło parze mieleckiej: Józefowi Tureckiemu – Patrykowi Lewandowskiemu (56,79%).

W tzw. Pajączku, gdzie zaliczane były wyniki z 14 ośrodków w Polsce na 14 miejscu uplasowali się dębiczanie, Jan Warchoł – Ryszard Jackowski na 182 sklasyfikowane pary.

Punktacja długofalowa Mielec II półrocze 2025/26

1. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 3. Małgorzata Rojkowicz, 4. Stanisław Malinowski, 5. Jan Lipior, Bogdan Rojkowicz, 7. Zbigniew Wilisowski, 8. Tadeusz Urbanek, 9. Ryszard Jackowski, Tadeusz Chmielowiec

Po raz pierwszy w Nowym roku brydżyści spotkali się 5 stycznia, na turnieju rozgrywanym w Klubie Wisłoki w Dębicy. 9 par grało turniej na zapis maksymalny. W pierwszym turnieju świetnie spisały się pary gospodarzy, zajmując całe podium. Cały turniej po zaciętej walce wysoko wygrała para gospodarzy: Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek (wynikiem 65,97%); drugie miejsce przypadło dzielnie walczącej parze Zdzisławowi Żuber – Wojciechowi Micek, którzy zameldowali się wynikiem 59,14%, premiowane trzecie miejsce na podium przypadło parze Zbigniewowi Wilisowskiemu – Tadeuszowi Urbankowi (58,52%). Najwyżej z par mieleckich, na czwartym miejscu, uplasowała się para Jacek Gąsiorek – Tadeusz Chmielowiec (wynikiem 53,58%).

W tzw. Pajączku, gdzie zaliczane były wyniki z 44 ośrodków w Polsce, na 54 miejscu uplasowali się dębiczanie: Zdzisław Żuber – Wojciech Micek na 664 sklasyfikowane pary.

Punktacja długo falowa Dębica II Półrocze 2025/26

1. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 3. Małgorzata Rojkowicz, 4. Stanisław Malinowski, 5. Jan Lipior, Bogdan Rojkowicz, 7. Zbigniew Wilisowski, 8. Tadeusz Urbanek, 9. Ryszard Jackowski, Tadeusz Chmielowiec

Zaproszenie

Brydżyści co tydzień spotykają się na turniejach rozgrywanych w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy o godz. 17.00, a w środy w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ulicy Biernackiego 12 w Mielcu o godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Anna Czajkowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 9 do 15

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias - redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz - dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan - social media manager
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny - dziennikarka (współpraca)
mail: paulina.konieczny@korso.pl
Łukasz Guźda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: łukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka - współpraca
mail: m.mateja-nowak@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU
Marcin Batko - dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
Izba Wydawców Prasy

eprasa.pl 4872eefde7

Strych

Dowcipy

- Jaka jest ulubiona kolorowanka fryzjerów?
- Z kucykami.

Do drzwi puka akwizytor. Otwiera mu kobieta. Akwizytor zaczyna nawijać o swoim produkcie, a kobieta widać, że jest wkurzona jego wizytą:
- Spadaj pan! i trzaska mu drzwiami przed nosem.
Jednak drzwi się nie domknęły, uchylają się lekko, więc akwizytor dalej nawija o swoim wspaniałym produkcie.
Kobieta już cała w nerwach, nawet nic nie powiedziała tylko znowu trzaska mocno drzwiami.
No, ale drzwi znowu się nie domknęły, więc akwizytor dalej nawija.
Baba już nie wytrzymała, wzięła zamach i z całej siły trzasnęła drzwiami.
Jednak drzwi znowu się nie domykają, a akwizytor pokazując w dół mówi:
- Może pani najpierw kotka zabierze?

Casting do jakiegoś filmu. Na planie stoi grupka ludzi, podchodzi reżyser i mówi:
- Ty, ty i ty...
- Jeszcze ja!!! jeszcze ja!!! - wyrywa się jakiś facet z tłumu
- Dobra, ty też. Wynocha do domu!!

Siedzi sobie facet w barze i czyta gazetę, a przed nim stoi zupa.
Do baru wpada drugi facet strasznie głodny. Patrzy i widzi ze tamten pierwszy czyta gazetę i w ogóle nie pilnuje zupy. Bierze łyżkę i zaczyna jeść. Je i je aż na dnie widzi - leży grzebień.
Tak go ten grzebień obrzydził, że zwymiotował.
W tym momencie pierwszy podnosi głowę znad gazety i pyta:
- Co, pan też doszedł do grzebienia?

Mama z synkiem bawi się w zagadki:
- A co robi „hau, hau”?
- Piesek!
- A co robi „miau, miau”?
- Kotek!
- A co robi „pi, pi, pi”?
Synek woła na pomoc tatę:
- Tato! Co robi „pi, pi, pi”?
- Modem, synku!
Na co żona:
- Ty głupi jesteś! „Pi, pi, pi” to robi myszka!!!
- Nie słuchaj, synku. Myszka robi „klik, klik”...

Przychodzi koń do baru:
- Piwo proszę.
- 10 zł.
Kiedy koń powoli sączy piwo barman zagaduje:
- Rzadko widujemy tu konie.
- Nie dziwię się! Piwo za 10 zł...

Chciałbym kupić synowi długopis na urodziny? - mówi klient do sprzedawcy.
- To ma być niespodzianka? - pyta zdziwiony ekspedient.
- Tak, bo syn spodziewa się motocykla.

- Przychodzi koleś do farmera:
- Ile mleka dają te krowy?
- Która? Czarna czy brązowa?
- Brązowa.
- Parę litrów dziennie.
- A czarna?
- Parę litrów dziennie.
- A czym pan je karmi?
- Którą, czarną czy brązową?
- Czarną.
- Trawą.
- A tą drugą?
- Trawą.
- Po co pan pyta która skoro odpowiedzi są takie same?
- Bo ta czarna jest moja.
- Aha. A ta brązowa?
- Też moja.

Student pyta studenta:
- Powtarzałeś coś przed egzaminem?
- Tak.
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze...

- Jest Pan już całkowicie normalny - żegna psychiatra pacjenta opuszczającego szpital po długiej kuracji.
- Cóż to? Nie cieszy się Pan?
- A z czego mam się cieszyć, doktorze? Trzy lata temu byłem Napoleonem, a dziś jestem nikim.

Alojz skończył robota, ale nie chciało mu się dźwigać łopaty, więc zostawił ją na podszybiu, a na łopacie napisał:
- Francik, weź mi na wierch łopata, bo żech jej zapomnioł.
Następnego dnia zjeżdża na dół, łopata dalej stoi, a obok napis:
- Alojz, nie gorsz się, ale jo jej nie widzioł.

1939 rok. Wojna radziecko - fińska. Duży oddział radzieckich żołnierzy podróżuje drogą w okolicach granicy. Nagle zza niewielkiego wzgórza dobiega ich głos:
- Jeden fiński żołnierz jest lepszy, niż dziesięciu Ruskich!
Radziecki dowódca szybko wybiera dziesięciu najlepszych wojaków i wysyła ich za wzgórze. Po chwili rozlegają się odgłosy strzałów, po czym zapada cisza. Głos odzywa się znowu:
- Jeden fiński żołnierz jest lepszy, niż stu Ruskich!
Wściekły dowódca radziecki skrzykuje naprędce setkę najlepszych z pozostałych wojaków i wysyła ich za wzgórze. Rozlegają się strzały, a po 10 minutach zapada cisza. Spokojny fiński głos rozlega się ponownie:
- Jeden fiński żołnierz jest lepszy, niż tysiąc Ruskich!
Niemożebnie wkurzony dowódca wysyła 1000 wojaków za wzgórze. Karabiny strzelają, granaty wybuchają, latają rakiety... i znów cisza. W końcu jednemu ciężko rannemu Rosjaninowi udaje się doczołgać z powrotem do dowódcy. Umierając, wydaje z siebie ostatnie słowa:
- Nie posyłajcie więcej naszych... To pułapka... Jest ich DWÓCH.

Policjant widzi kolegę, który idzie z pingwinem.
- Skąd wytrzasnąłeś tego ptaka?
- A przyplątał się, i nie wiem co z nim zrobić.
- Jak to co? Idź z nim do zoo.
Po kilku godzinach znowu widzi kolegę spacerującego z pingwinem.
- I co? Nie byłeś w zoo?
- Byłem, ale teraz idziemy na lody.

Z Facebooka



Lata 90. w Mielcu. Samochody były kolorowe...

Mistrzowie parkowania



Na kra Wysoki, to i z krawężnikiem sobie poradzi. wędzi.

Kronika towarzyska



Prezydent Mielca Radosław Swół i poseł Fryderyk Kapinos na orszaku Trzech Króli w Mielcu.

eprasa.pl 4872eefde7